

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pani Elżbieta Szczepińska

Dzień dobry Państwu. Nazywam się Elżbieta Szczepińska – jestem kierownikiem Oddziału Planowania Przestrzennego w Biurze Planowania Przestrzennego. Witam Państwa na dyskusji publicznej w ramach procedury sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Płaszowska-Krzywda. Proszę Państwa ja na wstępie powiem o zasadach organizacyjnych jakie obowiązują nas przy właśnie tej dyskusji, następnie poproszę projektantów żeby przedstawili projekt planu, a następnie zaproszę Państwa właśnie do zabierania głosu, do dyskusji, do zadawania pytań. Proszę Państwa nasza dyskusja jest nagrywana w związku z tym każdy, kto będzie chciał zabrać głos będzie poproszony do mikrofonu, albo mikrofon zostanie mu podany żeby mógł zadać pytanie. Zaczniemy od tego, że plan jest wykładany do publicznego wglądu od 26 stycznia do 23 lutego w Biurze Planowania Przestrzennego na ulicy Sarego 4, jest on wykładany w godzinach od 14.30 do 16.30 w poniedziałki, oraz wtorki, środy, czwartki i piątki od 8.00 do 10.00. Dzisiejsza dyskusja publiczna jest w ramach tego wyłożenia i ma ona za zadanie zapoznać Państwa z ogólnymi zasadami, które zostały zastosowane właśnie w tym projekcie planu. Jeszcze proszę Państwa ważna rzecz, do 9 marca można po wyłożeniu projektu planu do publicznego wglądu składać uwagi do tego projektu planu. Uwagi również można składać już teraz, ale będą one dopiero rozpatrywane 21 dni po tym terminie 9 marca. Jeszcze jedna sprawa, będzie teraz podana lista obecności i bardzo bym prosiła żeby Państwo wpisali się na listę. Może ja oddam głos projektantom planu i poproszę o przedstawienie.

Pan Janusz Jeżak

Jestem kierownikiem zakładu przestrzeni w Instytucie Rozwoju Miasta z zasiadającym po mojej prawej stronie Panem Damianem Koreckim i prof. Zygmuntem Ziobrowskim, który jest dzisiaj nieobecny jesteśmy autorami planu Płaszowska-Krzywda. Postaram się krótko przedstawić Państwu główne uwarunkowania jakie przyświecały takim rozwiązaniom jakie za chwilę będziemy prezentować oraz postaram się też przedstawić Państwu główne problemy przestrzenne, z którymi musieliśmy sobie poradzić konstruując ten projekt planu. Każdy projekt planu proszę Państwa zaczynamy od inwentaryzacji stanu istniejącego, on jest Państwu zazwyczaj najlepiej znany, on dużo mówi o danym obszarze i tak też było w tym przypadku, obszar Płaszowska-Krzywda jest zdominowany przez obszary usługowe, produkcyjne, magazynowe, zabudowa jednorodzinna i wielorodzinna stanowi około 19 % powierzchni planu. W obszarze planu mamy dwa obszary myślę, że bardzo istotne z Państwa punktu widzenia, a mianowicie Staw Płaszowski czyli taka enklawa zieleni i oaza spokoju o ile tak można mówić w kontekście stacji płaszowskiej linii kolejowej, która przebiega obok, ale mimo wszystko to jest jakiś obszar wolny od zainwestowania i oczywiście drugi obszar, obszar Klubu Sportowego Płaszowianka gdzie jest szansa zawsze na jakąś rekreację. W północnej części planu mamy też fragment dość duży zieleni, jest to teren Pracowniczych Ogrodów Działkowych i choć z formalnego punktu widzenia trudno mówić o tym, że jest to zielen publicznie dostępna ponieważ zarządzają nią działkowcy to jednak można też mówić o tym, że jest to dość duża enklawa zieleni, która również naszym zdaniem powinna być utrzymana jako obszar niezainwestowany. Tyle jeśli chodzi o te fizyczne przejawy funkcjonowania życia w tym obszarze, ponieważ w Krakowie, ale generalnie w całej Polsce odnotowujemy problem zmian demograficznych tak i w tym przypadku zwróciliśmy Prezydentowi Miasta uwagę na to, że struktura demograficzna Krakowa się nieco zmienia i prawdopodobnie w obszarze Płaszowskiej-Krzywdy gdzie mamy dość dużą liczbę nowych bloków zamieszkiwanych przez młodych ludzi zapewne tu również ta struktura się nieco zmieniła i oczywiście pytanie jest co w związku z tym. Ponieważ zmienia nam się struktura,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

wzrasta nam liczba osób młodych to zazwyczaj pojawia się problem dostępu do przedszkoli i do szkół. Z tym boryka się generalnie cały Kraków ponieważ tutaj też przewidywaliśmy taki problem w związku z tym Pan Prezydent zlecił takie dodatkowe opracowanie i zostało ono opracowane, nazywa się struktura demograficzna jednostki urbanistycznej Płaszowska – Krzywda, stan obecny, perspektywy rozwoju. To opracowanie pokazało, że faktycznie obszar Płaszowskiej-Krzywdy jest zdominowany przez ludzi w wieku produkcyjnym i przedprodukcyjnym, to jest ponad 92 % osób. Osoby w wieku poprodukcyjnym czyli generalnie mówiąc emeryci to jest 8 % osób zamieszkujących ten teren. Co istotne, ponad 960 osób to osoby w wieku do 35 lat czyli to są osoby, które najczęściej bądź już zawiązały rodzinę i mają pierwsze, drugie dziecko lub planują to dziecko. Oczywiście to wywołuje określone konsekwencje, ponieważ ten wzrost liczby osób młodych jest dość duży w związku z tym pojawił się problem czy też sugestia ażeby w obszarze jednostki urbanistycznej znaleźć miejsce pod lokalizację szkoły podstawowej i druga rzecz chcieliśmy przeanalizować czy istnieje możliwość powiększenia istniejących obiektów przedszkolnych, jeżeli nie można to czy jest szansa na znalezienie jakiejś rezerwy terenowej gdzie moglibyśmy to nowe przedszkole zaprojektować, o tym w dalszej części prezentacji. Jak w każdym planie tak i tutaj Państwo na początku procedury składali wnioski. Generalnie wnioski dotyczą zazwyczaj przeznaczenia terenów na cele budowlane, ale tutaj w tym przypadku również ze względu na obecność dość dużego centrum handlowego były wnioski dotyczące rozbudowy tego centrum i generalnie rozwoju też funkcji zabudowy wielorodzinnych. W sumie tych wniosków było 20 czyli jak na standardy, które w Krakowie obowiązują to generalnie nie była to zbyt duża aktywność. Tak jak w każdym planie analizowaliśmy oprócz tych elementów przestrzennych, społecznych, uwarunkowań prawnych, o których jeszcze za chwilę powiem kwestie infrastruktury technicznej, która tutaj w obszarze Płaszowskiej-Krzywdy była bardzo skomplikowana, generalnie można powiedzieć, że był duży problem z gospodarką wodno – ściekową, ten problem niejako został rozwiązany przy okazji budowy ulicy Kuklińskiego. Jeśli chodzi o uwarunkowania formalnoprawne to trzeba powiedzieć, że dość duży odsetek tutaj był gruntów gminnych, to jest związane z obecnością Stawu Płaszowskiego oraz terenów Tandety, które są we władaniu gminy jak też – i co chcę podkreślić – faktu, że ogrody działkowe są również własnością gminy Kraków w związku z tym w przeciwieństwie do wielu innych miejsc w Krakowie nie ma tutaj ryzyka, że np. te ogrody z jakichś tam powodów przejdą na własność osób prywatnych ze względu na to, że właśnie właścicielem jest tutaj miasto Kraków. Też we władaniu miasta Kraków są grunty Klubu KS Płaszowianka w związku z tym tutaj też mogliśmy być spokojni o to, że tereny te zostaną zainwestowane tak jak to często bywa. Uwarunkowania środowiskowe są dość ograniczone z uwagi na to, że teren ten jest bardzo zainwestowany, przekształcony, a w zasadzie od XIX wieku postępowała bardzo silna urbanizacja tych terenów, natomiast bez wątplenia taką wartością i bardzo cennym dobrem, które chcielibyśmy chronić w tym planie to jest Staw Płaszowski, zresztą tak to się stało, że tu głównie koncentracja naszych działań ochronnych właśnie została skupiona na Stawie Płaszowskim. Myślę, że to co jest najistotniejsze w tym planie i co niejako zdeterminowało wiele naszych decyzji to jest budowa ulicy Kuklińskiego. Jest to arteria miejska o dużym znaczeniu dla samego Krakowa, dla możliwości przemieszczania się mieszkańców Krakowa, jak Państwo zapewne wiedzą z informacji prasowych ta ulica jest już w budowie, a wraz z nią również torowisko tramwajowe, z tyłu za Państwem na stojakach wywiesiliśmy projekt techniczny zarówno przebudowy skrzyżowania Kuklińskiego z ulicą Nowohucką gdzie będzie budowany wiadukt jak i samą ulicę Kuklińskiego żeby Państwo zobaczyli jak to jest potężna inwestycja, jak duży teren zajmuje i jak jest silną determinantą bo co by tutaj nie mówić ta ulica dzieli ten obszar zdecydowanie na dwa obszary.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Z punktu widzenia planistycznego bo zapewne o to będą Państwo pytali bardzo silnym uwarunkowaniem – co zawsze staramy się podkreślać – są uwarunkowania wynikające z obowiązującego Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa. Ten dokument obowiązuje choć pewnie Państwo słyszeli z prasy, że toczą się prace nad zmianą tego dokument, ale tak długo jak ten dokument będzie obowiązywał dla nas są to podstawowe wytyczne dotyczące dyspozycji przestrzennych. Tutaj proszę Państwa co warto pokazać mamy ulicę Kuklińskiego, która tak jak wspominałem bardzo ostro tutaj dzieli ten obszar na dwa obszary i dodatkowo mamy takie symbole MN/UC i UC. Ponadto jak Państwo zapewne zauważyli tutaj jest taka niebieska linia, ta linia generalnie oznacza tereny, które powinny być wyłączone, znaczy granice terenów, które możemy zainwestować, a dalej już za tą niebieską linią te tereny powinny być wolne od zabudowy. Oczywiście część z Państwa od razu może zwrócić uwagę, że przecież te tereny już dawno zostały zainwestowane, to jest niestety konsekwencja wydawania równoległe decyzji o warunkach zabudowy, które często stoją w sprzeczności ze Studium, ale na to my projektanci niestety wpływu nie mamy. Te symbole, o których wspominałem, ja bym chciał żeby Państwo od razu mogli zrozumieć jakie są dyspozycje wynikające ze Studium tak żeby Państwu później było łatwiej zrozumieć nasze decyzje projektowe. Myślę że symbol MN jest powszechnie znany, przypomnę to dotyczy zabudowy jednorodzinnej i tu myślę, że jakichś wątpliwości czy kontrowersji to nie będzie wzbudzało, natomiast myślę, że symbol UC zwłaszcza w tej części południowej, która w części jest przecież zabudowana zabudową wielorodzinną i jednorodziną może budzić kontrowersje. Zgodnie z zapisami Studium w obszarze właśnie gdzie mamy wyznaczony teren UC główne funkcje to jest zabudowa usługowa, obiekty i urządzenia umożliwiające realizację przedsięwzięć komercyjnych, w tym istniejącej i projektowanej targowiska z możliwym uzupełnieniem programem mieszkaniowym wielorodzinnym. To jest kluczowa informacja dla zrozumienia tych dyspozycji, które przyjęliśmy. Jeżeli będzie trzeba to później będziemy się odnosić tutaj do tych kierunków i warunków i standardów, ale myślę, że to jest mniej istotne, jeszcze raz plansza ze Studium ponieważ jeszcze raz chcę Państwu pokazać zarówno wagę ulicy Kuklińskiego w układzie transportowym miasta Krakowa, ta ulica została tutaj tak jak wspominałem w Studium uwzględniona jak również linie tramwajowe, które przebiegają, ta przerywana pomarańczowa linia i taka niebieska, to są właśnie dwie projektowane linie tramwajowe, przy czym jedna jest już budowana w tej chwili, ta niebieska i tutaj na części ulicy Kuklińskiego i dalej w kierunku Mostu Kotlarskiego. Przechodząc do sedna czyli do projektu planu, proszę Państwa chcieliśmy żeby projekt planu pomimo tych uwarunkowań, które z góry były nam narzucone czyli budowa ulicy Kuklińskiego jak też uwarunkowania związane z istniejącym zagospodarowaniem starał się realizować po pierwsze Państwa oczekiwania, po drugie nie czynił tutaj konfliktów w stosunku do istniejącego zagospodarowania. Stąd też tam gdzie była zabudowa jednorodzinna w tej części północnej, myślę o tym obszarze, tutaj w większości przypadków jest bezpośrednio powiązania z istniejącym zagospodarowaniem. Tutaj w części północnej też jest w zasadzie potwierdzenie tylko stanu istniejącego, mamy tam zabudowę wielorodzinną w związku z tym nie powinno to też budzić żadnych wątpliwości. Pewnym nowum jest teren zabudowy wielorodzinnej w tym miejscu z lokalną dominantą zamykającą ulicę tutaj, jest to obszar, który pozwoli na większą intensyfikację tego obszaru z uwagi na to, że jednym z celów planu jest intensyfikacja zagospodarowania tego obszaru, jest to obszar znajdujący się w centralnej części Krakowa, w związku z tym powinien się coraz mocniej intensyfikować zwłaszcza, że mamy tutaj wybudowaną obecnie wielką arterię miejską. Z inwestycji, które przewidujemy i które w jakiś sposób zmieniają istniejące zagospodarowanie jest jeszcze projektowana przez nas szkoła przy Klubie Sportowym Płaszowianka w

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

północnej części Klubu, o niej za chwilę jeszcze pokażę wizualizację jak ta szkoła mogłaby wyglądać i kilka słów też powiem na temat przesłanek, które spowodowały, że zdecydowaliśmy się ten teren jednak wyznaczyć. Jeśli chodzi o część południową to oczywiście mamy tutaj centrum handlowe Tandeta, z uwagi na zmiany wynikające z budowy ulicy Kuklińskiego i całego systemu transportowego, który towarzyszy ulicy Kuklińskiego czyli mówię tutaj o drogach serwisowych pewne rozwiązania komunikacyjne, które ulegają zmianie, to możemy sobie później przeanalizować na tym szczegółowym rysunku, natomiast generalnie dyspozycja przestrzenna tutaj pozostaje dla samej Tandety utrzymana jako miejsce usług komercyjnych. Przesuwając się w dół staraliśmy się stworzyć pewną otulinę dla Stawu Płaszowskiego tak żeby to było miejsce gdzie będzie można spacerować, to w zasadzie jest jedyne miejsce w tym obszarze, gdzie można nieco relaksu i rekreacji uczynić. Przesuwając się dalej na południe mamy osiedle istniejące mieszkaniowe wielorodzinne i zabudowę jednorodziną położoną wzdłuż ulicy, w związku z tym, że Studium nakreśla jako dopuszczalne przeznaczenie zabudowy wielorodzinnej taką zabudowę tam zaprojektowaliśmy co proszę Państwa jednak nie powoduje, że istniejąca zabudowa jednorodzinna będzie musiała być wyburzona, będzie ona mogła tam funkcjonować, istnieć do momentu, kiedy powiedzmy uznają Państwo, że z jakichś powodów istotniejsze jest zintensyfikowanie tego obszaru. Generalnie po prawej stronie ulicy Gromadzkiej cały ten obszar tutaj wskazywany teraz przeze mnie jest przeznaczony pod usługi komercyjne, to nawiązuje do istniejących funkcji na tym obszarze, mamy tam tereny w tej chwili magazynów, składów w związku z tym to jest kwestia też pewnego kierunku intensyfikującego ten obszar. Tak mniej więcej wygląda prognoza oddziaływania na środowisko, tu widzimy, że główne konflikty pojawiają się wzdłuż istniejących dróg, ale Państwo mieszkając tam zapewne na co dzień doświadczają tych bolączek związanych z dużym obciążeniem tych ulic ruchem i w związku z tym pojawiającym się hałasem i zanieczyszczeniami. Wspomniałem o tym proszę Państwa, że w północnej części Klubu KS Płaszowianka chcieliśmy zaproponować lokalizację szkoły, proszę Państwa to wynika z analizy, którą przeprowadziliśmy, tak jak wspomniałem już, ponad 50 % osób na tym obszarze nie skończyło 35 roku życia w związku z tym należy spodziewać się dużego przyrostu naturalnego i tym samym potrzeby zapewnienia dzieciom dostępu do usług podstawowych takich jak przedszkola, a później kwestia dostępu do szkoły. Oczywiście to są przewidywania, że tak może wyglądać sytuacja demograficzna, jak się stanie trudno powiedzieć aczkolwiek w skali Krakowa obserwujemy bardzo wyraźny wzrost w tym zakresie. Analizowano trzy warianty, w każdym z wariantów, każdy wariant tu wskazuje na przyrost i w związku z czym konieczność budowy nowych obiektów oświatowych. Zgodnie ze standardami zarówno tymi polskimi jak i zagranicznymi tutaj posiłkowaliśmy się niemieckimi standardami potrzeba byłaby działka o powierzchni 1,2 do 2 ha, która pozwoliłaby właśnie na zabezpieczenie tych potrzeb. Ponieważ generalnie dostępność terenu w tym obszarze jest bardzo trudna ze względu na duże zainwestowanie staraliśmy się żeby lokalizacja tego nowego ośrodka edukacyjnego powiązała pewne, wychodziła naprzeciwko pewnym tendencjom ogólnooświatowym jeśli chodzi o tego typu obiekty. Mianowicie chcemy, żeby to nie była tylko szkoła, ale również swego rodzaju lokalny ośrodek kultury skierowany do mieszkańców, który po godzinach funkcjonowania szkoły mógłby stać się miejscem gdzie lokalna społeczność będzie mogła czy też prowadzi jakieś projekty edukacyjne czy też prowadzić jakieś inne działania typowe dla potrzeb społeczności lokalnych. Mamy tutaj dwa warianty, które zostały przedstawione, jeśli chodzi o lokalizację szkoły one się nie zmieniają, tu chodzi głównie o usytuowanie torów łuczniczych, które w tej chwili znajdują się w tej części, w której znajduje się szkoła, tu jeśli chodzi o tą dyspozycję przestrzenną widzimy, że szkoła zajęłaby ok. 1,17 ha, tak mniej więcej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

wyglądałbym podział funkcjonalny obiektu, istotne jest to, że ta część obiektu mogłaby być wydzielona na okres popołudniowy z wejściem z boku nie kolidującym z funkcjonowaniem szkoły i właśnie ta część mogłaby się stać takim ośrodkiem lokalnym, w tym momencie ten obiekt mógłby funkcjonować całą dobę. To jest rzut elewacji, to jest jeszcze stan istniejący i taka wizualizacja jak taka szkoła mogłaby wyglądać łącznie z wizualizacjami samych już rozwiązań architektonicznych. To tyle z naszej strony i ja oczywiście będę starał się odpowiedzieć na każde z Państwa pytań najlepiej jak będę potrafił, jeżeli będą mieli Państwo jakieś sugestie, a na pewno będą to proszę jeżeli to jest możliwe o wskazywanie jakichś rozwiązań, które Państwo widzą do wprowadzenia, które by Państwa zdaniem pozwoliły żeby ten plan bardziej odpowiadał Państwa oczekiwaniom, nam wtedy będzie znacznie łatwiej analizować tego typu rozwiązania bo oczywiście możemy ponarzekać sobie tylko, że później i tak z tego samego narzekania ciężko jest pewne rozwiązania wypracować, natomiast zawsze jeżeli będziemy mieli jakąś sugestię konkretnych działań na pewno będzie nam łatwiej ją wprowadzić. To tyle z mojej strony i oddaję Państwu głos bo to jest głównie spotkanie dla Państwa.

Pani Elżbieta Szczepińska

Ja zapraszam Państwa do dyskusji i do zadawania pytań. Chciałam tylko wyjaśnić, zadawanie pytań lub składanie jakichś uwag w formie mówionej do mikrofonu nie zwalnia Państwa ze złożenia pisemnych uwag właśnie w tym terminach, które wymieniłam czyli jeszcze powtórzę do 9 marca do Biura Planowania lub w każdym punkcie Urzędu Miasta, ponieważ taka jest forma, uwagi mają być składane na piśmie. Tak, że jeżeli Państwo macie tu pytania i uwagi to bardzo proszę bo projektanci od razu wyjaśnią. Oczywiście też jeżeli Państwo mają takie bardzo indywidualne dotyczące własnych działek, albo jakichś rozwiązań zapraszamy na wyłożenie projektu planu dlatego, że tam można w bardziej komfortowych warunkach pewne rzeczy wyjaśnić i zobaczyć jak to wygląda w projekcie. Teraz jest czas i miejsce do zadawania pytań i bardzo proszę i oddaję głos. Bardzo proszę do mikrofonu.

Mówczyni

Tylko takie mam pytanie, jeśli uwagi będą wysyłane pocztą to decyduje data stempla pocztowego.

Pani Elżbieta Szczepińska

Tak i bardzo bym prosiła żeby Państwo pamiętali o tych terminach dlatego, że uwagi złożone po terminie są po prostu nie rozpatrywane zarządzeniem Prezydenta. Jeszcze tylko powiem, że uwagi są rozpatrywane w terminie 21 dni przez Prezydenta Miasta, rozpatrzenie odbywa się poprzez zarządzenie i to zarządzenie jest publikowane w BIP czyli można na stronach internetowych zapoznać się z nim, nie ma indywidualnych odpowiedzi bo często Państwo po złożeniu uwagi oczekują odpowiedzi indywidualnej, nie, forma jest taka, że jest zarządzenie Prezydenta i sposób rozpatrzenia jest publikowany w Internecie. Ja na końcu powiem jaka jest cała procedura i co dzieje się dalej bo to bardzo często Państwa interesuje jak wygląda dalej, co się dzieje po wyłożeniu, po rozpatrzeniu, ja to wszystko podsumuję i jeszcze na koniec przypomnę chyba, że Państwo wolicie żeby to na wstępie omówić to oczywiście nie ma problemu bo może ktoś chce wcześniej wyjść.

21 dni po tym terminie do 9 marca termin składania, 21 dni ma Prezydent na rozpatrzenie uwag, następnie jeżeli zajdzie sytuacja taka, że w wyniku rozpatrzenia uwag będą wprowadzone zmiany do projektu planu, które będą wymagały: powtórzenia procedury poprzez uzyskanie odpowiednich uzgodnień i opinii to powtarza się tą procedurę, jeżeli

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

zmiany są tak dalekoidące, że wymagają powtórzenia wyłożenia do publicznego wglądu jeszcze raz projektu planu, powtarza się wyłożenie. W związku z tym jakby ta cała procedura powtarza się jeszcze raz czyli znowu wyłożenie, Państwo mają odpowiedni termin na zapoznanie się, dyskusja publiczna, później znowu 14 dni po wyłożeniu na składanie uwag, 21 dni ma Prezydent i po tej całej procedurze projektu planu jest kierowany do Rady Miasta, Rada Miasta uchwała projekt planu który jej zostaje przedłożony. Rada Miasta ma prawo złożenia poprawek do tego projektu w związku z – jeżeli zajdzie sytuacja, że poprawki, które Rada zgłosiła, Radni zgłosili zostaną przegłosowane procedura znowu musi być powtórzona i jeżeli wymaga to tylko uzgodnień bo jest określone w ustawie w pewnym zakresie, więc jeżeli to wymaga tylko uzgodnień i opiniowania to powtarzane jest uzgodnienie i opiniowanie, jeżeli wymaga to ponownego wyłożenia jest ponowne wyłożenie do publicznego wglądu. W związku z tym na pytanie Państwa kiedy my nie umiemy w tym momencie odpowiedzieć bo w najkrótszym terminie może to być do miesiąca czasu po rozpatrzeniu wniosków i skierowanie na Radę i Rada ma dwa czytania czyli to mniej więcej są okolice miesiąca, następnie jest kierowany do Wojewody uchwalony już plan, Wojewoda sprawdza zgodność z prawem tego dokumentu, czyli po rozpatrzeniu uwag są wprowadzane zmiany i projekt idzie do Rady i Rada uchwała i do Wojewody i po miesiącu od ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym plan zaczyna obowiązywać. Natomiast w wypadku każdego powtórzenia procedura się wydłuża i to może być od 3-ch miesięcy do pół roku, mieliśmy przykład ponad roku powtórzenia, a może być i dłużej w zależności ile razy to będzie powtarzane. Jeżeli Państwo mają do procedury pytania to bardzo proszę, jeżeli nie to zapraszam do zadawania pytań. Proszę bardzo Pani jako pierwsza zgłosiła się.

Pani /.../*

Mieszkam na ulicy Krzywda /.../*, to jest róg Gromadzkiej, Krzywdy, według planu opracowanego przez panów jest to rejon tylko i wyłącznie usługi, chciałam spytać, istnieją tam domy wielorodzinne gdzie ludzie od lat mieszkają i nie jesteśmy usługowo mieszkaniowym obszarem nawet w rejonie naszych działek tylko i wyłącznie usługi, ewidentnie będzie to utrudniać nam życie ponieważ zgodnie z dokumentacją budowy ulicy Kuklińskiego ten odcinek ulicy Krzywdy jest ulicą ślepą, kończy się na naszym domu, stąd nie wyobrażam sobie usługi, które by były wcześniej i nawracające auta stamtąd wąską ulicą, która będzie bo tama będzie ponieważ nie mieszczą się tam ekrany akustyczne przy budowie ulicy Kuklińskiego jest ciasno, będą wybudowane, ale nie rozumiem jak można potraktować budynki mieszkalne jako tylko i wyłącznie usługi, nawet pas działek, ja mówię my nie żądamy całego obszaru, ale po prostu ten obszar gdzie mieszkamy z rodzinami, wychowujemy dzieci chcielibyśmy żeby ten kawałek naszych działek był jako mieszkaniowo – usługowe. Jakakolwiek produkcja, a w usługowych niestety tak to jest zgodnie z opisami może być i produkcja, mogą być różne rzeczy, które ewidentnie utrudnią nam życie, ja po prostu naprawdę rozumiem, idzie inwestycja, idzie nam pod oknami, my nie kupiliśmy domu rok, dwa, trzy tylko to jest z pokolenia na pokolenie, 80 lat dom jest, jest remontowany, nie tylko mój, ale i sąsiadów dlatego bardzo prosimy o uwzględnienie przynajmniej pasa tam gdzie są budynki mieszkalne nie tylko jako usługi bo my żadnych usług nie prowadzimy tylko jako usługowo mieszkaniowe żebyśmy tam dali radę żyć bo myśmy już proponowali przy inwestycji budowy trasy centralnej, że jeżeli miasto ma zamiary takie, budowanie takiej trasy gdzie jest ogromna uciążliwość dla mieszkańców bo nie ma siły i zostawia się cztery domy to jest absurd, stało się jak się stało dlatego tym bardziej w tej chwili bardzo prosimy o uwzględnienie tego rejonu gdzie są nasze domy, gdzie my mieszkamy żeby było mieszkaniowo usługowe bo nie rozumiem dlaczego panowie wszędzie gdzie są domy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

mieszkańciami jednorodzinne czy wielorodzinne jest to teren usługowo mieszkaniowy natomiast tutaj w części południowej gdzie Pan pokazywał teren U9 są tylko i wyłącznie usługi.

Pan Janusz Jeżak

Postaram się wyjaśnić.

Pani Elżbieta Szczepińska

Może od razu po każdym pytaniu będzie próba odpowiedzi, kto się zgłasza, poproszę Pana o wyjaśnienie.

Pan Janusz Jeżak

Ja nie bez przyczyny pokazywałem na samym początku obowiązujące Studium, mamy ten symbol UC, cały ten obszar znajduje się właśnie w tym terenie, który jest przeznaczony zgodnie właśnie z projektem Studium na zabudowę usługową, obiekty i urządzenia umożliwiające realizację przedsięwzięć komercyjnych co nie wyklucza, że istniejąca zabudowa będzie tam funkcjonowała, co nie wyklucza, ale proszę Państwa istota jest tego taka, jeżeli przeznaczylibyśmy ten teren pod zabudowę jednorodzinną to Wojewoda uchylili ten plan z uwagi na niezgodność ze Studium uwarunkowań. Istota jest tego taka, jeżeli przeznaczylibyśmy ten teren pod zabudowę jednorodzinną to Wojewoda uchyliliby ten plan z uwagi na niezgodność ze Studium uwarunkowań.

Głos z Sali.

Pan Janusz Jeżak

Projekt planu odnosi się do przyszłości.

Pani Elżbieta Szczepińska

Ja nie chciałam przerywać, ale po prostu cała Pani wypowiedź nie nagra się, ale ja rozumiem, że to był dalszy ciąg Pani wypowiedzi złożonej do mikrofonu. Natomiast ja bym bardzo Państwa prosiła, że jeżeli projektant odpowiada to proszę nie przerywać, niech skończy dlatego, że tak to się robi taka dyskusja, jakby przeradza się w kłótnię, rozumiem, że Pan teraz chce coś dopowiedzieć do wypowiedzi Pani więc zapraszam i pozwólmy odpowiedzieć projektantowi na zadane pytanie, natomiast do Pani się zwracam, przypominam o składaniu uwag na piśmie.

Pan /.../*

Jestem mężem tej Pani i po prostu chciałem Pana zapytać, Pan przedstawił właśnie U9 uwarunkowania co tam można zrobić, a czego nie można zrobić bo to my tak rozmawiamy, a nie wszyscy mają te punkty, nie wszyscy wiedzą co można, bardzo bym prosił żeby Pan najpierw przedstawił to co tam można, a co nie można, dokąd te domy mogą żyć itd.

Pan Janusz Jeżak

Ja powiem jeszcze jedną rzecz, którą starałem się powiedzieć, przeznaczenie tego terenu pod U9 wynika też jeszcze z jednej sytuacji, ulica Kuklińskiego powoduje, że mamy bardzo dużą strefę, w której zamieszkanie jest bądź niemożliwe bądź bardzo uciążliwe. Jeżeli Pani przyjdzie na wyłożenie to na projekcie planu, tutaj tego nie widać, ale mniej więcej w tym miejscu przebiega strefa uciążliwości. W związku z tym jaka jest sytuacja, trudno jest

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

projektować nową zabudowę w strefie, która do tego się nie nadaje, te domy, które istnieją nikt ich nie będzie wyburzał, natomiast nie możemy dopuścić do pojawienia się nowych domów. Druga rzecz to pytał się Pan jakie mamy podstawowe przeznaczenie dla tego terenu. Po pierwsze to są wolnostojące obiekty usług komercyjnych, po drugie obiekty produkcyjne i magazynowe, po trzecie składy, hotele, budynki biurowe, obiekty wystawiennicze. I jeśli chodzi o zabudowę uzupełniającą to są usługi publiczne wbudowane, zieleń urządzona, wbudowane usługi handlowe o powierzchni sprzedaży nie większej niż określonej w jednym z paragrafów tutaj, chodzi generalnie o to, żeby nie dopuścić do budowy obiektów wielkopowierzchniowych, zieleń urządzona, obiekty małej architektury, dojście i podjazdy do budynków oraz drogi wewnętrzne i miejsca postojowe nie wyznaczone na rysunku planu, dojścia piesze, urządzenia obsługi komunikacyjnej, urządzenia i sieci infrastruktury technicznej. Tak to mniej więcej wygląda.

Pani /.../*

Pan mówił, że jest zaznaczoną linią to idzie w sumie przez cały mój dom, jest w strefie uciążliwości komunikacyjnej. Zgodnie z opracowanym przez Państwa raportem oddziaływania na środowisko bo jest taki zamieszczony w Internecie tak idzie. Więc proszę mi powiedzieć jak to się ma w tej chwili, Państwa raport, opracowany do miejscowego planu do decyzji środowiskowej wydanej dla budowy ulicy Kuklińskiego i trasy centralnej, to są dwie różne rzeczy. Zgodnie z raportem oddziaływania na środowisko dla budowy ulicy Kuklińskiego oddziaływanie idzie za naszymi domami, za naszymi działkami. Linia ta przerywana, mam plan Państwa, linia przerywana idzie dosłownie przez środek działki, jest to niezgodne z tym co jest w decyzji środowiskowej, to jest taka przerywana, ona idzie u góry przez U9.

Pan Janusz Jeżak

Tak, ale ona idzie zdecydowanie za Pani domem.

Pani /.../*

Ale na mojej działce.

Pan Janusz Jeżak

Strefy oddziaływania nikt nie wybiera, pomiary są wykonywane/.../

Pani /.../*

Ja rozumiem tylko proszę mi powiedzieć jak mają się Państwa pomiary do pomiarów opracowywanych przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska bo one z tego wynika są różne. Państwa są bardziej w sensie takim dla nas niby bardziej korzystne, uczciwsze powiedziałabym bo wiadomo jak to będzie wyglądać, dlatego walczyliśmy o to, żeby po prostu zostawiając trzy domy jakoś nas zabezpieczyć natomiast Wydział, który wydawał decyzję na inwestycję, która jest w tej chwili realizowana jest to niekorzystne dla mieszkańców ponieważ to oddziaływanie im wyszło dużo mniejsze i bardziej dla nas nieszkodliwe niż u Panów. Tylko pytam czy Państwo porównywaliście decyzję środowiskową wydaną dla tamtej inwestycji do tego co Panowie robiliście przy tym opracowaniu.

Pan Janusz Jeżak

Osoba, która jest w zespole i która opracowuje prognozę zebrała dostępne materiały i tymi się kierowała wyznaczając taką strefę. Natomiast jeżeli Pani chce uzyskać szczegółową

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

informację to proszę złożyć uwagę, my na nią odpowiemy, na ten moment tak szczegółowego pytania nie jestem w stanie rozebrać na czynniki pierwsze, muszę po prostu skonsultować się z tym człowiekiem.

Pani Elżbieta Szczepińska

Ja bym poprosiła bo Pan się za Panią zgłaszał.

Pan /.../*

Jestem reprezentantem Instytutu Projektowania Urbanistycznego i zawodowo też się jako projektant zajmuję tym, to znaczy mnie się wydaje, że prostsza odpowiedź Pani by była taka, że jednak przegapiamy jakby ten moment planu miejscowego dla trasy, wtedy się jakby zdecydowały te sprawy Pani działki bo w tej chwili to jest konsekwencja i wcześniej uchwalonego planu, a tego już się nie da odwołać, nowy plan nie może zlikwidować plan poprzedni bo on prawnie funkcjonuje. Interwencja jest niestety troszkę spóźniona obawiam się, ale stan formalny jest taki, ja myślę, że Państwu odpowiadał zgodnie z prawdą i zgodnie ze stanem prawnym. Ja chciałem o innej rzeczy powiedzieć, o dwóch aspektach. Mnie się wydaje, że plan jest narysowany klarownie, profesjonalnie, czysto, mam na tle właśnie bardzo ważnej arterii, która jest ważna dla miasta, na którą miasto czyli my wszyscy podatnicy wydajemy bardzo dużo pieniędzy, będzie generowała duży ruch, tworzy się bardzo ważne skrzyżowanie, duży ruch, duża dostępność terenów ze względu na tramwaj, tworzy się tutaj bardzo ważny punkt i przesiadkowy i taki demarkacyjny różnych obszarów bo to powiedzmy, że ten plan się kończy tutaj w tym miejscu za skrzyżowaniem dalej aż do ulicy Botewa olbrzymie obszary różnie urządzone, nie szczególnie trzymające strukturę urbanistyczną i jakby jako przykład zawsze powinniśmy popatrzeć na ulicę Nowohucką co się stało, jak się nie udało chaosu urbanistycznego utrzymać i jak widzę narysowane linie zabudowy to mnie to cieszy bo widzę, że jest próba wprowadzenia porządku. Natomiast w związku z tym, że to jest takie bardzo ważne miejsce uważam, że to miejsce powinno być wyróżnione nie tylko przeznaczeniem terenu, ale rzeczywiście rzetelną analizą ekonomiczną dlatego, że wydaje mi się z tego spisu tych inwestycji, które/.../ dla obszaru zurbanizowanego. To jak Pan popatrzy na to z punktu widzenia inwestorów, chce Pan przyciągnąć inwestorów w to miejsce i to skrzyżowanie rzeczywiście zrobić jakimś ośrodkiem, jednym z minimetrów na terenie miasta to w 4-ch kondygnacjach nikogo atrakcyjnego Pan nie przyciągnie, to jest na pewno, a druga sprawa to jest taka, że po prostu w tym miejscu tak jak Pan wskazał bardzo ładnie, że zamknięcie perspektywiczne dla wysokiej mieszkaniówki jest zrobione dla tej mieszkaniówki wysokiej przy wlocie ul. Kuklińskiego tak samo ten punkt jest ważny po prostu dla orientacji w terenie ludzie gdzie jesteśmy bo to jest bardzo wyraźne skrzyżowanie, całkiem nowe miejsce w mieście pojawia się i żeby dobrać to do skali, do przekroju ulicy, przecież to jest gigantyczna ulica, estakada planowana, po prostu trzeba dać akcent rzeczywiście ekonomiczny skoro rozumiem, że profesjonalnie w Instytucie Pan się zajmuje ekonomiką to tym bardziej trzeba do przelożyć na realia inwestycyjne, kryzys w tej chwili, który jest wymaga spojrzenia podwójnie dokładnego żeby zainwestowane pieniądze nasze wspólne podatników w układ drogowy i wyznaczenie charakterystycznych ważnych miejsc żeby zaowocował z powrotem dla nas wszystkich w postaci podatków, które zapłacą firmy, które tutaj się ulokują. Ja tylko tyle, ale generalnie uważam, że – ja pomijam te konflikty oczywiście dla Państwa bardzo żywotne i nie moja rola tutaj się na ten temat wypowiadać – ale plan jest rzetelnie zrobiony tylko mam wnioszek o bardziej elastyczne potraktowanie przestrzeni tutaj bo jest naprawdę ważna. Dziękuję bardzo.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pani Elżbieta Szczepińska

Czy Pan.

Pan Janusz Jeżak

Ja tylko jedno powiem bo generalnie podzielam tutaj pogląd Pana i mam jedno silne uwarunkowanie czyli sylwetę miasta Krakowa i to powiedziałbym powoduje, że wysokość budynków – oczywiście nie mówimy tutaj czy to ma być 4 czy 5 kondygnacji, ale w przypadku, kiedy to byłyby wyższe budynki, znacznie wyższe to jest po prostu ryzyko naruszenia tej sylwety, ale rozważmy to, biuro w tej chwili zakupiło dość nowoczesną aparaturę do pomiaru wysokości, do ochrony sylwety więc to będzie można, taki wniosek będzie o podwyższenie intensywności, to na pewno się przychylimy.

Pan /.../*

Ja propos tego tylko odpowiem, że ze względu na to, że jakby stale w tym biorę udział zawodowo mnie się wydaje, że tak, po pierwsze nie dlatego w prawie budowlanym klasyfikacja budynków na niskie, średniowysokie i wysokie istnieje dlatego, że w sumie jej wynikiem jest dobra ekonomika budynku. Budynek średniowysoki, który nie podlega jeszcze tym ograniczeniom bezpieczeństwa przeciwpożarowym i innym jest tańszy niż budynek wysoki i uważam, że to jest budynek, który generalnie inwestorzy lubią dlatego, że ekonomicznie wychodzi dobrze. Druga sprawa ostrożnie z tą sylwetą, proszę iść w teren zrobić zdjęcie, człowiek patrzy, żadne specjalne obiektywy żeby kłamać przestrzeń, my mówimy w Krakowie cały czas o sylwecie, w którym miejscu, człowiek przeciętnie jest z oczami na wysokości 1,70 wzrostu, tej sylwetki nie zna, nie widzi, ja pomijam tutaj sprawę szkieletora i całej dyskusji na temat ochrony sylwety, jesteśmy tak daleko od jakiegokolwiek sylwety, tu właśnie jest brak sylwety, tu nad tą sylwetą trzeba popracować i ją stworzyć, a nie – co tu chronimy, tak, że ostrożnie.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję bardzo. Zapraszam Pana bo Pan w kolejności.

Pan /.../*

Nie miałem okazji z Państwem wcześniej się spotkać w sensie jakichkolwiek wniosków, składania planu, ja podejść tylko do mapy. Ponieważ po wielu bojach procesowych odzyskaliśmy nasz teren, to jest blisko 2 ha w tym miejscu, właściwie to mój przedmówca troszkę pomógł mi, to znaczy opowiedział właśnie o tym terenie i możliwości jego, naszej przyszłej aranżacji czyli zabudowy i co dla nas jest tak naprawdę istotne, teren ma dwa wjazdy od ulicy Krzywda, w Zarządzie Dróg i planowanego właśnie tego węzła komunikacyjnego, a w związku z tym budowy szybkiego tramwaju powstaje tutaj płot tu zwany ekranem akustycznym, który będzie stosunkowo bardzo wysoki. W związku z tym tak naprawdę moja nieruchomości przestaje istnieć w sensie zewnętrznym, jego widoku, możliwości. Na dzień dzisiejszy faktycznie tak jak Pan wskazywał wcześniej w swojej wypowiedzi jest to teren magazynowy, krótko mówiąc jest to ruina, która wymaga bądź remontu bądź w całości wyburzenia, ale żeby jakikolwiek plan inwestycyjny rozpocząć to przeznaczenie, nawet nie zmieniając charakteru przeznaczenia tego miejsca zaproponowanie komukolwiek współinwestycji przy braku możliwości zaakcentowania tego miejsca z dojazdu Saska, Lipska lub też Kuklińskiego będzie bardzo kłopotliwe tym bardziej, że od ulicy Saskiej jest wjazd, ale to jest jeszcze działka gminy i tam częściowo są wywłaszczane tereny pod ten szybki tramwaj. Właściwie mój wniosek dotyczy w sumie tak naprawdę na tym etapie jednej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

rzeczy bo nie mieliśmy wcześniej możliwości składania wniosków z uwagi na fakt, że posiadaczem tego terenu było przedsiębiorstwo, a oni kompletnie się tym nie interesowali, oczywiście w stosownym czasie to co Pani powiedziała oczywiście złożymy wniosek a propos właśnie wzięcia pod uwagę tej możliwości zabudowy bo zgodnie z tym projektem bodajże tam 15 m jest wysokość, abstrahując, że sąsiednie budynki są stosunkowo wyższe, bodajże jest firma Eltor, tak naprawdę na ten moment nie chodzi o samą wysokość, o to żeby była ta intensywność, tak żeby można było maksymalnie wykorzystać ten teren, ale nie w sensie uciążliwości bo nie myślę ani o żadnej produkcji, żadnych warsztatów, hal, o bardziej takim komercyjnym przeznaczeniu, ale nie uciążliwym z drugiej strony. Jeżeli tu powstaje szybki tramwaj, będzie przeszło komunikacyjne, będzie dostępność ludzi, sami Państwo mówiliście młody wiek czyli liczba potencjalnie zatrudnionych dużo osób być może więc nowe miejsca pracy, przynajmniej ja to tak widzę, oby tak się stało. Dziękuję.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję, ja rozumiem, że Pana wypowiedź to bardziej zapowiedź złożenia uwagi dotyczącej wysokości zabudowy i ewentualnie intensywności zabudowy, zapraszam, bardzo proszę o złożenie pisemne, rozumiem, że projektanci to w tym momencie nie odpowiadają szczegółowo tylko będzie to analizowane po złożeniu uwagi.

Pan /.../*

To, że jest dzisiaj to spotkanie to chciałem to zaakcentować, a na spotkaniu tym indywidualnym przedstawić wniosek. Dziękuję.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję i teraz poproszę Panią.

Pani /.../*

Jestem członkiem zarządu wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy Płaszowskiej 57 – 59, tych nowych bloków dwóch i też właśnie to jest zapowiedź tego, że będziemy składać dwie uwagi do projektu planu. Pierwsza uwaga dotyczy działki numer 53/32, to jest działka bezpośrednio przed naszymi blokami, ten teren jest w tej chwili jako MW czyli budownictwo mieszkaniowe wielorodzinne, natomiast Rada Dzielnicy XIII, Pan Jacek Bednarz może potwierdzić w tym roku planuje rozpoczęcie budowy tam Ogródka Jordanowskiego dla dzieci, ma być w ogóle teren małej architektury czyli ławki, alejki, latarnie i będziemy składać wniosek żeby ten teren był zapisany w projekcie jako ZP czyli teren zieleni urządzonej. Wydaje mi się, że tam już jest dosyć ciasno, dosyć dużo już tych bloków stoi i kolejne/.../

Pan Janusz Jeżak

Ja Pani tylko wejdę w słowo, ja nie mam nic przeciwko tak, że jeżeli tylko Państwo złożą wniosek ja na pewno będę popierał.

Pani /.../*

I jeszcze tylko druga uwaga dotycząca terenów na skrzyżowaniu ulicy Saskiej i Nowohuckiej, teren Ogródków Działkowych Płaszów, w tej chwili są zapisane w projekcie jako ZD czyli tereny ogrodów działkowych, natomiast w istniejącym już planie zagospodarowania przestrzennego dla trasy nowopłaszowskiej te tereny są zapisane jako ZP i też będziemy wnosić, żeby te tereny w związku z tym pozostały jako ZP w przyszłości żeby tam mógł

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

powstać park czy zielony skwer bo tak jak Pan mówi te tereny ogródków należą do gminy, co nie zaszkodzi tym ogródkom żeby istniały nadal, ale w przyszłości żeby to po prostu również jak już to gmina przejmie żeby tam był jakiś zielony skwer.

Pan Janusz Jeżak

Ja już odpowiadam jeżeli chodzi o ogródki działkowe bo to myślę, że będzie istotne dla Państwa. Ja powiem tak, z naszego projektowego punktu widzenia nam zależy żeby ten teren nie został zainwestowany, ponieważ zgadzam się z Panią, że intensywność zabudowy na Państwa osiedlu jest już tak wyśrubowana, że zdecydowanie podkręcanie tego niczemu nie będzie służyć, a Państwo też gdzieś muszą po prostu spacerować. Natomiast problem z ogródkami działkowymi może być taki, jeżeli zmienimy teraz symbol na ZP to fizycznie niewiele zmienimy dlatego, że te ogródki dalej tam będą funkcjonowały, natomiast może to spowodować, że osoby, które są członkami tego ogrodu działkowego poczują się zagrożone i mogą zablokować cały projekt planu w efekcie czego będzie tam, może tam w ogóle żadnej zieleni nie być dlatego, że jak Pani wie powszechną manierą w Krakowie jest realizowanie inwestycji w ramach decyzji o warunkach zabudowy czyli wobec braku planu taką decyzję na zabudowę np. fragmentu takiego terenu zawsze będzie można przeprowadzić. Poza tym ogród działkowy – to chciałbym Państwu przytoczyć, że taki wniosek dostaliśmy, oni składali taki wniosek prosili właśnie pismem jeszcze z 2007 roku żeby ten teren został jako zieleni działkowa ZD, w związku z tym tu będą dwie strony, Państwo będą chcieli żeby to był teren zieleni publicznej, działkowcy będą chcieli żeby to był teren zieleni działkowej, z formalnego punktu widzenia to dalej będzie zieleni, ale tylko niepotrzebnie będziemy się spierać i to może bardzo przedłużyć procesowanie planu w efekcie czego po drodze może się coś wydarzyć np. ten teren, który Państwo chcą jako Ogórek Jordanowski jego będzie dużo trudniej ochronić jeżeli nie będzie planu.

Pani /.../*

W takim razie dlaczego w planie, który już obowiązuje w planie zagospodarowania dla Trasy Nowopłaszowskiej to jest ZP.

Pan Janusz Jeżak

Tam na tyle na ile się orientuję to tamta część przebiega zdaje się po terenie komunikacyjnym więc tam nie było problemu natomiast tu już jest w całości w obszarze ogrodów działkowych. Tak jak powiedziałem z naszego punktu widzenia czy to jest ZD czy ZP nie ma większej różnicy bo to dalej jest zieleni, natomiast/.../

Pani /.../*

Tak mówię przyszłościowo bo kiedyś te ogródki zostaną wywłaszczone, nie wiem czy to będzie za lat 10 czy 30, ale tak przyszłościowo mogę, że tych ogródków kiedyś nie będzie i myślę żeby to od razu zapisać w tym momencie jako teren zieleni publicznej.

Pan Janusz Jeżak

Tak jak mówię Państwo mogą złożyć taką uwagę, ją na pewno możemy rozpatrzyć nawet próbując ją rozpatrzyć pozytywnie, ale uczciwie mówię, że różnie może być z możliwością przeprowadzenia tego, a wydaje mi się, że nadrzędną wartością dla całego Krakowa, w tym dla obszaru Płaszowska-Krzywda jest przyjęcie regulacji, które są znane wszystkim i tworzą równe reguły gry bo powiedziałbym decyzja o warunkach zabudowy już takich równych reguł gry nie daje po prostu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pani Elżbieta Szczepińska

Ja jeszcze jakby podsumowując oczywiście zapraszam, namawiam do złożenia uwagi tym bardziej, że tak jak tu kolega mówił wpływają dotyczące ogrodów działkowych różne uwagi i jakby rozpatrywanie głosów i za i przeciw jest po prostu troszeczkę ważeniem sprawy. Ja poproszę bo zgłasza się Pan Przewodniczący, więc zapraszam Pana, a potem Pani, potem Pan, Pani i jeszcze Pani.

Pan Jacek Bednarz – Przewodniczący Rady Dzielnicy XIII

Żałuję bardzo, że Pan, który tak wylał tyle miodu tutaj na pana projektanta i autora ciepłych słów poszedł bo ja muszę się niestety nie zgodzić z tym. Ja rozumiem, że Pan prawdopodobnie był zainteresowany maksymalnie wysokimi zabudowaniami na terenie tutaj do zainwestowania, muszę powiedzieć, że jako mieszkaniec jestem oczywiście za tym żeby to uporządkować i chciałbym żeby plany wchodziły jak najszybciej, żeby plany tak naprawdę wskazywały, a nie inwentaryzowały tego co jest bo po części już tak się stało jeżeli chodzi o zabudowę przy Stawie Płaszowskim, to co Pan pokazywał w Studium ta strefa ochronna była znacznie większa, kiedyś nieszczęście stało się, że spółdzielnia Lipska zaczęła tam budować, potem wszyscy zaczęli się do tego dołączać, taka sama sytuacja gdzie dzisiaj mamy problem przy ulicy Płaszowskiej gdzie – zgadzam się w zupełności – maksymalnie wyłuskano każdy praktycznie centymetr wuzetkami, pozwoleniami na budowę, były nawet powiem szczerze takie wuzetki gdzie na skrzyżowaniu ulicy Przewóz – Myśliwska na wprost kościoła ktoś chciał wybudować budynek 8-kondygnacyjny, tak się zastanawiałem chyba dominantom był krzyż na kościele tuż obok bo nie wiem do czego się nawiązywał. Ale cóż, każdy inwestor chce maksymalnie uzyskać z tego terenu. Oczywiście jestem za tym żeby zabudowę – to o czym tutaj była mowa – uszeregować, ujednoczyć i myślę, że tutaj Pani bardzo się denerwowała, mogę się mylić, ale wydaje mi się, że ten zapis tak naprawdę jest dla Państwa dobry bo jeżeli Państwo – mogę się mylić, uważam, że ten zapis powoduje, że – bo rozumiem, że Państwo macie żal, że przy Kuklińskiego nie zostaliście stamtąd wywłaszczeni, taki zapis moim zdaniem powoduje, że za chwilę zaczną do Państwa pukać inwestorzy i pytać się ile i myślę, że jeżeli Państwo będziecie zdecydowani i zdeterminowani opuścić ten teren to ten zapis akurat to umożliwi, mogę się mylić. Natomiast nie chciałbym się wdawać w szczegóły, proszę Państwa problem polega na tym, że ten teren, zresztą jak cały Płaszów jak i Rybitwy, Przewóz został zdegradowany ileś lat temu bo tak naprawdę to była kiedyś zabudowa domków jednorodzinnych. Proszę Państwa jeszcze 10, nie całe 15 lat temu Płaszów liczył ok. 3,5 tys. mieszkańców, generalnie domki jednorodzinne, ci mieszkańcy, którzy tutaj są na Sali to na pewno to pamiętają plus nieszczęśliwe bazy, które zostały usytuowane w różnych rejonach tego osiedla, teraz od kilku lat następuje jakby przesunięcie tego centrum w naszą stronę, oczywiście trasa Kuklińskiego, na którą czekamy już chyba od 10 lat, która będzie oknem na świat bo po prostu jesteśmy ugotowani wyjechaniem w godzinach 15.30, dzisiaj podejrzewam, że będzie tragedia bo zamknięto w ramach budowy ulicy tramwaju go Golikówki, zamknięto po jednym pasie na ulicy Lipska, jeżeli o godzinie 11,00 były już korki w stronę Płaszowa to nie chcę myśleć co tam w tej chwili jest, dojazd w godzinach 15 – 16.00 to jest ok. 1,5 godziny przejechanie ok. 6 km, ale wracając każdy ma jakiś inny interes tak naprawdę w tym planie, podejrzewam, że mieszkańcy mieszkający w domkach jednorodzinnych chcieliby spokoju, wiemy, że tego nie będziemy mieć i proszę się nie dziwić, że tutaj każdy walczy o to żeby te usługi mu nie weszły czy przemysł nie wszedł mu na sąsiednią działkę bo Pani mieszka w domku jednorodzinny, a za chwilę kto inny chciałby wybudować tam 8, może 9 kondygnacji, przecież to nikomu nie będzie przeszkadzało, są tory kolejowe – to tylko zasłoni, a z drugiej strony jest Elektrociepłownia

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Łęg z kominami, przecież można spokojnie dawać wysoką zabudowę łącznie z tym, że prof. Chmielewski w Studium właśnie całe Zabłocie pod tą wysoką zabudowę planował do 50 m. Już nie mówię o tym, że w nowym Studium propozycja Pana Prof. Chmielewskiego była tak, że ulica Kuklińskiego w ogóle nie powinna powstać, a powinna III obwodnica iść przez ulicę Saską czyli po tzw. pasie nowopłaszowskim na Dąbie, rewelacyjne pomysły. Bardzo bym prosił o wsłuchiwanie się jakby wszystkich głosów bo może nie wszyscy potrafimy tak pięknie mówić o tych wskaźnikach, o tym dominantach, o robieniu zdjęć fotograficznych, rozumiem, że Państwo byliście w terenie więc proszę popatrzeć na to, że tam są różne grupy społeczne, różni ludzie, są ludzie, którzy mieszkają tam z dziada pradziada w domkach jednorodzinnych, są nowi mieszkańcy tak jak Pani tutaj mówi, mieszkają w blokach i nie chcą żeby ich następny blok się budował przed nimi z czym oczywiście ja też polemizuję bo mogę zawsze stwierdzić, tam gdzie Pani dzisiaj mieszka jeszcze dwa lata temu była zielona łąka, która też mogła być zieloną łąką, nie można też proszę Państwa mówić tak, że wejdziemy gdzieś tam z butami na te ogródki działkowe, to są ogródki działkowe sprzed wojny czyli one mają już ponad 90 lat, mają jakąś historię, też jestem za tym, że powinien być teren zielony, ale też nie możemy doprowadzić do tego że jednak ktoś tam działa, funkcjonuje w jakiś sposób, szanujemy swoje czy chcemy żeby ktoś szanował naszą własność szanujemy własność innych. Oczywiście to co Pani wspomniała, ten teren zielony, zresztą myśmy nie tak dawno się spotkali, rozmawialiśmy o tym terenie zielonym, podejmowaliśmy stosowne uchwały, rozmowy i z nie wiem czy akurat z Panią, ale z kimś rozmawiałem z zarządu tych bloków, chciałbym żeby tam ten teren zielony został zachowany i został zagospodarowany dla mieszkańców i przez mieszkańców bo nie może być też tak, że mieszkańcy się wprowadzają i mają tylko i wyłącznie roszczeniowe podejście do miasta czyli do nas bo z jakiej racji ja mam płacić za to, że deweloper zrobił tylko 13 miejsc postojowych zewnętrznych na wygrodzonym terenie bo oczywiście teraz wszystkie wspólnoty się grodzą tak, że nagle się okaże, żeby przejść 100 m na wprost trzeba zrobić 1,5 km na około bo wszyscy się grodzimy, pilnujemy swojego. Też mi się to nie podoba i mam nadzieję, że Państwo, bo wiem, że w planach już takie zapisy są, że jest zakaz grodzenia tak naprawdę, jeżeli zaczniemy grodzić każdy blok to wszyscy będziemy mieć problem więc to jest to i pewnie wróci temat, ja dlatego teraz zabrałem głos ponieważ na chwilę muszę wyjść na następne spotkanie, Pan tutaj mówił o szkole, nie wiem czy dotarliście Państwo już do projektu, który jest złożony w Wydziale Architektury i praktycznie lada dzień powinien być prawomocny tak, że nie ma zagrożenia żeby wchodzący plan, podejrzewam, że jeszcze potrwa zanim wejdzie i będziemy mieć pozwolenie na budowę, rozbudowę przedszkola i remont, to, że w pierwszej chwili może to być przedszkole, potem możemy to przeznaczyć jako część szkolna, również z tym elementem, o którym Pan mówił – popołudniami – służący dla mieszkańców bo trzeba mieć świadomość, że tak naprawdę dzisiaj jesteśmy w większości w wieku produkcyjnym jak Pan to określa, ale potem będziemy w wieku poprodukcyjnym, będziemy mieć zupełnie inne potrzeby i trzeba będzie może pójść z kolegą nie grać w piłkę, ale zagrać w szachy więc takie miejsce też się przyda. Tak, że proszę wsłuchiwać się we wszystkie głosy, myślę, że tyle z mojej strony. Dziękuję.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję bardzo. Chciałam tylko dodać, że w szachy można i teraz Panie Przewodniczący. Zapraszam Panią.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pani /.../*

Moje pytanie dotyczy – też może podejść pokażę – tzw. terenu ZP, skąd ten pomysł, szpaler drzew na prywatnej działce skoro miasto ma tutaj dosyć spore tereny, ma tutaj drogę dojazdową więc skąd ten pomysł, czy może Pan się ustosunkować.

Pan Janusz Jeżak

Chcieliśmy otworzyć Staw Płaszowski, jedyna możliwość otwarcia bez konieczności wyburzeń była w tym miejscu, jak Pani zwróciła uwagę ta droga jest już w zasadzie w dolnej części stawu więc trudno mówić o wejściu tutaj w obszar zielony, stąd taka propozycja, czy ona uzyska Państwa akceptację nie wiem, ja oczywiście rozumiem, że jeżeli ktoś posiada tam działkę to najchętniej by zrezygnował z tego otwarcia, natomiast z tej analizy, którą zrobiliśmy to zdaje się nie jest tak, że zabieramy Państwu całość terenów, którym Państwo dysponują więc powiedziałbym tak, że sąsiedztwo terenów zielonych podnosi atrakcyjność i to mocno takich działek.

Głos z Sali.

Jest przedłużeniem ulicy Kosiarskiej, która jest właśnie doskonałym dojściem do stawu, do terenów rekreacyjnych, zresztą ta droga w tej chwili do tego służy celowi, jest w sąsiedztwie bloków i w sąsiedztwie domów jednorodzinnych.

Pan Janusz Jeżak

Czyli ja rozumiem, że Pani generalnie jest przeciwko temu terenowi ZP i przyjmuje to jako właściciel, który chciałby ten teren przeznaczyć na inny cel.

Pani /.../*

Tutaj w okolicy Płaszowskiej jest potrzeba terenów zielonych, a nagle tworzy się teren zielony przy terenie zielonym tak naprawdę.

Pan Janusz Jeżak

Tak jak mówiłem do tego terenu zielonego przy Płaszowskiej trzeba przejść, rozumiem, że jest Pani zdecydowanie przeciwna, proszę złożyć uwagę.

Pani /.../*

Oczywiście, że złożymy uwagę tylko w ogóle zastanawiam się skąd taki pomysł.

Pan Janusz Jeżak

Do terenów zielonych prowadzi się dojścia, to są otwarcia szersze, węższe, był nawet taki pomysł z Wydziału Środowiska żeby na przedłużeniu tego otwarcia zrobić takie małe moło, myśmy z tego moła zrezygnowali ze względu na konieczność ochrony stawu, natomiast jest potrzebne niezależne dojście takie, które nie będzie kolidowało z układem drogowym.

Pani /.../*

Mam nadzieję, że do tego nie dojdzie bo mamy mieć działkę usługową, stoi na niej stary dom, z którym tak naprawdę nic nie można zrobić według opisu, który dostrzegłam na mapie, jeszcze połowę działki na teren zielony, już Państwo widzę drzewa posadzili, to bardzo ładnie.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pan Janusz Jeżak

Proszę złożyć uwagę tak jak mówiłem, to jest jeden z drobniejszych elementów, jeżeli uznamy, że można z tego zrezygnować to na pewno odstępimy.

Pan /.../*

Więc może zacznę od szczegółów. Na terenie generalnie całego Płaszowa nie ma ani jednego żłobka, najbliższy żłobek jest dopiero po drugiej stronie Wisły na Dąbiu i koło Ronda Grzegórzeckiego, znowu w stronę południową jest żłobek dopiero gdzieś w Prokocimiu, ale sami wiemy przez te tory ten teren jest dla nas odcięty komunikacyjnie, kolejna rzecz to tak samo jak tutaj Pani ten teren przy Płaszowskiej 57 i 59 oraz 63 też jest, będę wnioskował razem z naszą wspólnotą żeby tam stworzyć Ogródek Jordanowski czyli ZP, ale jak tutaj widzę Państwo są za więc może nie będę się nad tym rozwodził. Natomiast mam uwagę co do tych ogródków działkowych, uważam, że powinniśmy jednak tam zrobić zapis ZP ponieważ zapis ZP w przeciwieństwie do ZD ogranicza tam rozbudowę altan bo ten zapis ZD aktualny pozwala na tą rozbudowę. Kolejna rzecz, jak zauważyłem na tym terenie nie ma ani, te tereny zielone są generalnie małe, nawet jeżeli tutaj zbudujemy w tym miejscu kawałek ogródka jordanowskiego to mamy tutaj bardzo dużo bloków, a tak naprawę tych terenów zielonych brak i tamten fragment, który uważam, że niesłusznie Państwo straszą, że tam będzie zabudowa w przyszłości wielorodzinna czy usługowa choćby z tego względu, że przez ten teren ogródków działkowych biegnie linia wysokiego napięcia.

Pan Janusz Jeżak

Linia wysokiego napięcia może być skablowana, to nie jest żaden problem.

Pan /.../*

I sądzi Pan, że na skablowanej linii wysokiego napięcia ktoś postawi dom.

Pan Janusz Jeżak

Ja powiem jeszcze inaczej, ja znam takie miejsce w Krakowie gdzie jest linia wysokiego napięcia i jest osiedle i zrobiono to i to nie przeszkadzało inwestorowi co oczywiście nie znaczy, że to jest dobrze, to jest bardzo źle tylko, że nie traktowałbym linii wysokiego napięcia jako straszaka, który uniemożliwi zabudowę terenu.

Pan /.../*

Dobrze, ale z drugiej strony jest to działka miasta więc jeżeli ktoś chciałby tam coś wybudować to miasto by musiało to najpierw mu sprzedać, jeżeli miasto ma wolę żeby tam był teren zielony to chyba logiczne jest, że nie sprzeda tego terenu, a jeżeli sprzeda to znaczy, że naraża się potencjalnym wyborcom na/.../

Pan Janusz Jeżak

Działkowcy to też wyborcy. Ja chciałem tylko zwrócić uwagę na to co mówił Pan Przewodniczący, że nam jako projektantom jest obojętne czy to będzie ZD czy ZP bo z punktu widzenia projektowego to ten teren będzie zielony. Natomiast w momencie, kiedy zmieniamy na ZP teren, który od przed wojny był ogrodem działkowym to naturalną rzeczą jest, że osoby, które do tej pory wykorzystywały ten teren jako ogród działkowy zapewne zachwycone tym nie będą, będą protestować. To jest taki sam argument jak my tu staramy się Państwa przekonywać, że ZD to też w zasadzie jest teren zieleni i wcale nie trzeba go przekształcać.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pan /.../*

Tereny zieleni, z których jednak mogą korzystać tylko działkowcy, a nie mieszkańcy, a w sumie mieszkańców jest tam więcej niż działkowców, niech Pan policzy ilu działkowców użytkuje te tereny, a ilu jest mieszkańców obok, przecież tutaj tereny Saskiej oraz tych nowych bloków jest na pewno kilkakrotnie więcej mieszkańców niż użytkowników ogrodów.

Pan Janusz Jeżak

Ja nie będę Pana przekonywał bo nie jestem Pana przeciwnikiem, po prostu uważam, że tu są dwie grupy.

Pan /.../*

Ja rozumiem tylko, że z drugiej strony Państwo nie mogą uszczęśliwić wszystkich, albo uszczęśliwią mieszkańców lokalnych albo uszczęśliwią działkowców, nie można obydwu grup.

Pan Janusz Jeżak

To jest problem przestrzeni, jej się nie da jak z gumy rozciągnąć i tak jak Pan wspominał, że jest tu mało terenów zielonych, jakby Pana zapytał gdzie te tereny wyznaczyć to pewnie miałby Pan spory problem ze znalezieniem jakiegoś terenu.

Pan /.../*

Tak jak Pani wspominała, ten teren akurat tych ogródków został też oznaczony ZP w planie dla Nowopłaszowskiej, dokładnie ten sam teren bo, to jest ten fragment, on nie jest oddzielony ani żadnym płotem, to jest pewnie ta sama działka i w jednym planie jest oznaczony ZP, a w drugim ZD, uważam, że jest to pewna niekonsekwencja, dodatkowo to jest akurat teren Rodzinnych Ogródków Działkowych Płaszów i te same ogródki znajdują się tutaj na północy ulicy Nowohuckiej i akurat tamte tereny znajdują się w obszarze miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru Zabłocie i w tamtym planie zostały te tereny podzielone częściowo na obszary komercyjne wzdłuż ulicy Szczecińskiej, a częściowo na właśnie tereny ZP, więc jeżeli chcielibyśmy być konsekwentni to te tereny muszą zostać, te oznaczone jako ZP tym bardziej, że są to tereny, które tak naprawdę są bardzo blisko centrum, to jest w linii prostej 3 – 4 km od Rynku Głównego.

Pani Elżbieta Szczepińska

Ja może przerwę tę dyskusję i wyjaśnię bo jakby Pan poruszył, że rzeczywiście ten ogród w części ZP, w części ZD, po drugiej stronie podobny ogród w części przeznaczony pod usługi komercyjne, w części pod zieleń. Proszę Państwa jakby to przeznaczenie, które jest w planie Zabłocia wynika bardziej ze Studium bo tam były takie rozdzielone. Natomiast co do tutaj dom tego ogrodu w tym momencie pewnie Państwo słyszeli, że został powołany przez Prezydenta Miasta zespół ds. ogrodów działkowych z chwilą gdy w którymś planie właśnie został przeznaczony teren, chyba to chodziło o plan Dolina Dłubni miasto przeznaczyło w tym planie tereny ogrodów pod zieleń parkową argumentując mniej więcej tak jak Pan powiedział, teren jest Gminy niech ten teren będzie ogólnodostępny i niech działkowcy używają to, ale niech on będzie również dostępny dla innych czyli żeby zostały otwarte te aleje, żeby można było wejść, żeby to był rodzaj parku, ale w innej formule. Spotkało się to z ogromnym protestem i wtedy właśnie powstał ten zespół żeby przeanalizować sprawę ogrodów działkowych w całym Krakowie. Wynikiem pracy zespołu jakby zespół oparł się na tym, żeby przeanalizować sprawy własności czyli jak wyglądają te wszystkie sprawy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

własności pomimo, że ogrody działkowe mogą być tylko tam gdzie są tereny gminne, ale te tereny gminne często są prowadzone spory w sądach o odwłaszczenie tych terenów lub toczą się takie sprawy, grożą sprawy odwłaszczeń jakby w przyszłości, nie umiem Państwu tego tak bardzo precyzyjnie wytłumaczyć, natomiast przyjęto taką zasadę, że jeżeli ten jest terenem gminnym nie toczą się o niego żadne spory własnościowe, nie ma wniosku o odwłaszczenie to jakby zapis ogrodów działkowych jest możliwy do utrzymania. Ja dlatego do Pani mówiłam, że jeżeli Państwo mają jakby inne zdanie na ten temat to bardzo proszę składać uwagę dlatego to, że on jest możliwy do utrzymania jako ogród działkowy tak jak tutaj też projektanci mówili, wcale on nie musi pozostać zapisem tym ZD dlatego, że teren ZP czyli zieleni parkowej, ZD to wiadomo zieleni ogrodów działkowych, ZP teren zieleni parkowej może być dalej użytkowany przy takim zapisie zieleni parkowa dalej użytkowany jako ogrody działkowe, ale można powoli go przekształcać w teren ogólnodostępny, w teren do użytkowania dla innych mieszkańców, np. tak jak Państwo tutaj proponują, że jesteście sąsiadami żeby chętnie byście chcieli żeby ten teren w sąsiedztwie również był dla Państwa dostępny. Jest to wynik pracy tego zespołu ds. ogrodów i stąd jest ten zapis. Natomiast jak był tworzony plan po sąsiedzku tam został zaproponowany teren ZP bo wtedy nie było tam protestu, nie było uwag dotyczących tej części.

Pan /.../*

To ja chciałem zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz, jeżeli będziemy rozbudowywać miasto tworząc jedynie bokowiska to w końcu miasta przestaną się rozwijać i na pewno znają Państwo przykład miasta /.../, to jest miasto, które kiedyś miało 2 mln mieszkańców, w tej chwili na około 1 mln, jeżeli ludzie będą mieli mieszkać w tych blokach i nie będą mieli gdzie wyjść na spacer to w złączą się wyprowadzać poza miasto i Kraków będzie kiedyś w kropce bo wyprowadzą się ci bogaci, a ci biedni zostaną i będą musieli być utrzymywani w jakiś sposób przez miasto i to jest problem, wydaje mi się też, że te ogródki działkowe w pewnym sensie były takim bonusem dla pracowników w czasach PRL, teraz mamy samochód, z zakładu państwowego. Ale generalnie wydaje mi się, że taki przywilej jak ogródek działkowy nie powinien być odbierany tym właścicielom, ale jeżeli właściciel umrze nie powinno być to przekazywane z ojca na syna na tej samej zasadzie, że emerytura górnik nie jest przekazywana jego synowi. Przejdę do kolejnej kwestii żeby już nie mówić o ogródkach.

Pan Janusz Jeżak

To jest teren gminny, naprawdę tutaj nic nie grozi od tej strony.

Pan /.../*

Bardzo podoba mi się, że w tym miejscowym planie przewidzieliście jakieś współczynniki ilości miejsc parkingowych dla zabudowy wielorodzinnej i dla zabudowy komercyjnej, uważam, że to jest duży krok naprzód dla krakowskich planów zagospodarowania przestrzennego, natomiast uważam, że przydałoby się też uwzględnić w tych współczynnikach także taki współczynnik ustalający liczbę miejsc parkingowych postojowych dla rowerów. Pewnie Panów zdziwiłem w tej chwili, ale przygotowałem trochę literatury do przeczytania. Otóż takie zapisy są stosowane w Poznaniu od 2-3 lat, generalnie są to zapisy bardzo wygodne dla miasta bo miasto nie musi w ten sposób tworzyć miejsc parkingowych dla rowerów, a są do tego zobowiązani inwestorzy, złożą to we wniosku, a także literaturę, która się może Państwu przydać, ale generalnie budujecie ścieżki rowerowe dla rowerzystów, ale w momencie kiedy oni przyjadą chcieliby pójść do sklepu czy do kina jest problem bo nie mają tego roweru gdzie przypiąć i takie współczynniki po prostu

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

zobowiązują inwestorów czy deweloperów do tego żeby takie stanowiska dla rowerów przygotowali i w ten sposób ułatwili życie rowerzystom. Nie jest to duży zapis, a wydaje mi się, że w przyszłości wiele może ułatwić. Tak samo jeżeli chodzi o tą stację Kraków – Płaszów, która się znajduje mniej więcej tutaj, jest to stacja bardzo ważna jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że w przyszłości miałyby powstać system szybkiej kolei miejskiej, natomiast ta stacja jest w sumie bardzo oddalona od tych wszystkich terenów zabudowy wielorodzinnej, bo właściwie jest to zlokalizowane blisko tych terenów przy ulicy Wodnej, natomiast wszystkie inne bloki oraz te nowe na terenie Myśliwskiej są oddalone i tak naprawdę nikomu nie będzie się chciało dochodzić pieszo bo to jest powyżej 1,5 km i myślę, że sensownie byłoby zorganizować gdzieś w tym miejscu, zarezerwować jakiś teren na parking czyli przyjadę rowerem, przypnę go i pojedę np. do centrum czy na lotnisko kolejną.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję bardzo. Ja chciałabym poza protokołem zapytać się czy to Pan ostatnio zdaje nam tyle pytań drogą internetową, bardzo dziękujemy, na każde pytania odpowiadamy, a materiały, które Pan obiecał wysłać to podajemy adres internetowy Panu do wysłania tych materiałów.

Pan Janusz Jeżak

Ja muszę Pana tylko uspokoić, że w planie jest zapis, który dopuszcza lokalizowanie obiektów małej architektury w związku z tym jeżeli taki stojak na rowery Pan będzie chciał żeby był zlokalizowany to zdecydowanie plan tego nie uniemożliwia, ale musi się znaleźć po prostu inwestor i proszę się nie dziwić, że żyją Państwo, bo rozumiem, że jest Pan mieszkańcem tego osiedla w północnej części w obszarze bez terenów zielonych, po prostu w momencie, kiedy osiedle nie powstaje na bazie planu i tutaj chciałem zweryfikować wszystkie plany krakowskie mają wskaźniki parkingowe, to nie jest nowum jakieś, wuzetki w oparciu o które powstały te bloki owszem te są realizowane na zasadzie postaw blok, a resztę niech martwią się mieszkańcy. W związku z tym to jest problem czy budujemy miasto w oparciu o pewne regulacje jakim jest plan czy budujemy w oparciu o jednostkowe decyzje, które niestety później skutkują właśnie taką sytuacją, że jest blok, ale nie ma całej infrastruktury towarzyszącej tak jak park, przedszkole, żłobek, szkoła, miejsce rekreacji itd.

Pan /.../*

Jestem mieszkańcem, a także współwłaścicielem nieruchomości leżących na terenie, gdzie plan zagospodarowania powstaje i tutaj też do mieszkańców, którzy tutaj przyszli powiedzieć, że żeby zwrócili uwagę też na te miejsca gdzie już istnieją zabudowy czyli domki jednorodzinne, bloki, spotkałem się z różnymi planami zagospodarowania i były tam też różne absurdy w tych planach zagospodarowania, jednym z nich było coś takiego, że była działka budowlana, na której nie wolno było postawić budynku gdyż nie było wzmianki wyszczególnionej, iż na danej działce mogą powstawać nowe obiekty, można było je rozbudowywać, dobudowywać, nadbudowywać. Chciałem tutaj powiedzieć o tym, żeby Państwo do tych istniejących obiektów mogli wyszczególnić, że do domku jednorodzinnego można dobudować, że ten domek jednorodzinny można nadbudować żeby uniknąć w przyszłości problemów bo Państwo projektują, Radni uchwalają, Prezydent bodajże przyjmuje ten plan zagospodarowania, ale my starając się o pozwolenie na budowę, rozbudowę nie idziemy do Państwa, idziemy do Wydziału Architektury, a tam musimy liczyć na hojność interpretacji osób, które przyjmują nasze wnioski bo jeden przeczyta i powie, może Pan budować, a druga osoba przeczyta i powie, że nie może Pan wybudować bo inaczej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

sobie zinterpretuje. Dlatego skieruję swoje uwagi do tego planu, ale też należy wziąć pod uwagę żeby Państwo też mogli dokładnie powiedzieć, że dany obiekt można nadbudować, rozbudować z istniejącej możliwości. Tutaj Pani powiedziała, że są różne drogi tego planu zagospodarowania, ale nie wiem czy była wzmianka, że plan można zaskarżyć bo uchwalony plan można zaskarżyć do wybranego organu tak, że jest coś takiego, jest możliwość.

Pani Elżbieta Szczepińska

Zaraz odpowiem, nie do wybranego organu tylko do sądu, a plan jest skarżony tak jak każda uchwała Rady Miasta, która może być zakwestionowana, jeżeli jest w skardze ujęte naruszenie prawa, może być każda uchwała zaskarżona, tak samo i plan miejscowy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Pan /.../*

To też chciałem na forum żeby tutaj zebrani wiedzieli, że jest taka możliwość i chciałem też żeby Panowie zwrócili uwagę na działki, które są niezabudowane bo to są perełki w tym obszarze bo jak wiadomo miasto się rozrasta, a przy powstaniu tej drogi i linii tramwajowej będzie to może nie ścisłe centrum, ale jest to jakby nie było centrum Krakowa już bo miasto się rozrasta tak, że proszę zwrócić uwagę na te działki, które są niezabudowane bo powiem szczerze, że Państwo projektując tam, nie będę wymieniał bo to pismo skieruję, ale powiem panom projektantom, że niektóre decyzje, które zostały podjęte powodują z utraty wartości tych nieruchomości zaniżenie ich, brak możliwości inwestycji, brak możliwości rozwoju miejsc pracy, powstawania, a także możliwość przyciągnięcia inwestora, może tutaj powiem tak, osoba, która chciałaby coś wybudować nie ma dostatecznej ilości finansowej, chcąc pozyskać jakiegoś inwestora musi przedstawić mu plan zagospodarowania, który wejdzie, a osoba, która zobaczy, że można na tym wybudować tylko hotel albo parking to w taką inwestycję nie wejdzie, a jeżeli ktoś chciałby wybudować coś innego.

Pan Janusz Jeżak

Ja mam dwie sprawy, jedna to zapewne jest Pan po lekturze planu i zapewne też przeczytał Pan, że między innymi – bo ja nie wiem, o które konkretnie tereny chodzi, ale mówił Pan o zabudowie jednorodzinnej, np. dla terenów zabudowy jednorodzinnej MN1, MN2 jest tak zapis, dopuszcza się przebudowę, rozbudowę i nadbudowę istniejącej zabudowy mieszkaniowej z zachowaniem warunków określonych w mniejszych ustaleniach. Niejako uspokajam Pana, myślimy o tym, że budynki mają swój proces techniczny, z czasem wymagają remontów, przewidujemy to. Natomiast jeśli chodzi o Pana wypowiedź, nam jest trudno się odnosić jeśli my nie wiemy, że to jest to miejsce czy inne i trudno w związku z tym tłumaczyć dlaczego tak jest, natomiast proszę mieć na uwadze, że nie ma takiej możliwości, żeby w całym obszarze planu wszystkie tereny umożliwiły zabudowę i to dokładnie w tym kierunku, w którym Pan przewiduje dlatego, że musielibyśmy być duchami świętymi żeby po prostu móc przewidzieć wszystkie te możliwości o okoliczności i najlepszym dowodem tego jest to, że mamy tereny zielone, które są wyłączone z zabudowy ze względu na funkcje jakie mają pełnić. Jeżeli ma Pan jakieś konkretne działki, które ma Pan poczucie, że – to proszę pokazać od razu.

Pan /.../*

Działka U5 – jest oznaczona planem zagospodarowania, tutaj, powiem Panu, że tutaj sobie zapisałem odnośnie tej działki, że decyzja w planie zagospodarowania jest napisane, że podstawowe budynki biurowe, hotele, ale zwróciłem uwagę, że w graniach terenu obowiązują

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

zakaz wznoszenia tymczasowych obiektów budowlanych – to pomijam, ale budynków mieszkalno – usługowych wolnostojących, usług komercyjnych, budynków produkcyjnych, składów i magazynów, budynków gospodarczych i garaży wolnostojących, stacji paliw i gazowych, myjni pojazdów osobowych i ciężarowych. Proszę Pana mam takie pytanie jak widać na planie i Państwo też widzą działka jest z każdej strony ograniczona drogą, nie graniczy z nikim ani z żadną nieruchomością, która jest zamieszkała więc pytanie mam skąd pomysł, żeby/.../ budować tam myjni pojazdu skoro cała ta infrastruktura, cała ta droga bo jak Pan powiedział to będzie duża inwestycja dlatego pod tym względem nie popatrzone na tą działkę, przecież tam nie będą jeździć sami rowerzyści, będą jeździć samochody, powstało dużo też działek gdzie są wzmianki o usługach komercyjnych, a co za tym idzie będą przyjeżdżać samochody ciężarowe, samochody osobowe. Ja bym chciał wiadomo żeby to co jest zakazane było dozwolone w tym przypadku i na pewno będę się starał skierować te swoje uwagi tylko chciałem powiedzieć jak to Pan widzi, czy to w ogóle ma jakieś szanse to zmienić.

Pan Janusz Jeżak

Ja chcę Panu powiedzieć przede wszystkim o jednej rzeczy, tutaj były już wypowiedzi mówiące o tym, żeby zintensyfikować ten plan, że za mało, za nisko, za mało intensywnie, Pan akurat ma dokładnie sytuację, w której ma Pan bardzo wysoko bo ma być zabudowa nie niższa niż 10 m i nie wyższa niż 18, przypominam na innych obszarach było 15 m więc ma Pan o jedną kondygnację więcej, ma Pan dopuszczone budynki biurowe, trudno tutaj mówić o obsłudze komunikacyjnej ze względu na trasę Kuklińskiego, proszę zobaczyć, że kawałek za ma Pan zjazd w ulicę Wodną, a wcześniej ma Pan skrzyżowanie, tam są bardzo trudne warunki do zjazdu na taką posesję jeżeliby chcieć realizować taką inwestycję, o której Pan mówił. Natomiast zdecydowanie może Pan realizować inwestycję jak najbardziej z punktu widzenia komercyjnego atrakcyjną, ma Pan tutaj bardzo wysoką intensywność dopuszczoną więc jeżeli oczywiście Pan uważa, że to nie jest to czego Pan by oczekiwał to proszę napisać uwagę i będziemy się zastanawiać co z tym zrobić.

Pani /.../* – ja reprezentuję spółkę DOMAR

Interesuje mnie teren oznaczony symbolem U9, na pewno będziemy składać uwagi jeżeli chodzi o wskaźnik intensywności zabudowy, ale ja chciałam wspomnieć o takiej sprawie, wspomniał Pan, że robiliście panowie inwentaryzację czyli mam rozumieć, że była przeprowadzona inwentaryzacja prawa własności oraz istniejące budynki i chciałam Panu teraz pokazać, to jest działka, której Domar jest właścicielem od 50 lat i teraz tak, przez środek budynku jest droga wewnętrzna oraz jest działka, na tej działce, która jest w ten sposób usytuowana nic nie będzie można zrobić bo przy takim prawie własności ta działka jest po prostu, proszę mi powiedzieć którą działkę mogę dokupić.

Pan Janusz Jeżak

Państwo patrzą się na stan istniejący, a my projektujemy nowy układ, który powstanie po intensyfikacji tego obszaru. Zgadzamy się co do tego, że obecne zainwestowanie jest ekstensywne.

Pani /.../*

Tylko proszę mi powiedzieć co ja zrobię przy drodze wewnętrznej na tej działce np. mam zwrócić się do sąsiada żeby mi sprzedał działkę bo ja chcę tutaj budynek postawić.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pan Janusz Jeżak

Nie da się zbudować miasta bez układu ulicznego.

Pani /.../*

Ale proszę tylko wziąć pod uwagę prawo własności, istniejące prawo własności na drodze wewnętrznej wewnątrz działki.

Pan Janusz Jeżak

Jeżeli bym chciał tylko patrzeć się na prawo własności do pół drogi by w Krakowie nie powstało.

Pani /.../*

Ale drogi tak jak Pan mówi, ja nie mówię o szybkim tramwaju, nie mówię o drodze przelotowej do Płaszowa, ja mówię o drodze wewnętrznej, jeżeli droga wewnętrzna biednie mi w tej chwili po budynku to jaka to jest droga wewnętrzna.

Pan Janusz Jeżak

Proszę się zastanowić jak ten obszar może wyglądać za lat 20, zintensyfikuje się zabudowa tam, jak wewnętrznie będziemy się poruszać, bez tych dróg.

Pani /.../*

Ale jeżeli ja się zwrócę w tej chwili do Wydziału Architektury to proszę mi powiedzieć żadna pani mi tutaj nie podpisze ani wuzetki ani pozwolenia na budowę nie biorąc pod uwagę w ogóle, że tam już istnieje budynek, dla niej będzie na mapie to droga wewnętrzna.

Pan Janusz Jeżak

Proszę złożyć uwagę bo ja nie do końca rozumiem czy chodzi Pani o to, że jest istniejący budynek, to jest jakaś hala, budynek magazynowy.

Pani /.../*

Budynek magazynowy.

Pan Janusz Jeżak

Budynek magazynowy jest wybitnie ekstensywną formą zagospodarowania, proszę sobie go porównać z wielkim biurowcem kilkukondygnacyjnym, który Pani tam postawi, czy wobec takiej inwestycji /.../

Pani /.../*

Ja wszystko rozumiem tylko proszę sobie porównać jakie są koszty podatków użytkowania wieczystego w tej chwili, które wzrosło o ponad 100 % w stosunku do lat wcześniejszych i ja mam utrzymywać drogi wewnętrzne na istniejącym budynku, nic z tym nie zrobić, ale podatki zapłacić bo w tej chwili będzie szybki tramwaj i potrzebne są pieniądze.

Pan Janusz Jeżak

Ja staram się Pani wytłumaczyć skąd się bierze siatka drogowa wewnątrz obszaru U9, na szczęście w tym kraju nie mamy podatku /.../ bo wtedy byśmy płacili znacznie wyższe podatki.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Pani /.../*

Ale proszę zrozumieć, że my tam jesteśmy od 50 lat, tą działkę już mamy lata i przez to, że w tej chwili miasto chce się rozbudować to już jedna część, część działki jest wzięta pod drogę, pod szybki tramwaj, na razie jeszcze tam nic nie jest, ale już co najmniej od 15 lat nic tam nie możemy zrobić, ale podatki płacimy, a na dzień dzisiejszy – ja już nie biorę pod uwagę, że prawa własności w tej nie jest zachowane według tego planu zagospodarowania bo nasza działka jest dużo dalej, ale jest szybki tramwaj, droga, nie o tym mówię, mówię o drodze wewnętrznej, którą Państwo wzięliście przez krzyż i na dobrą sprawę na budynku i z tą działką w tym momencie się już nic nie robi.

Pan Janusz Jeżak

Jeżeli zgadzamy się co do tego, że te drogi powinny być, ale nie zgadzamy się co do tego, że akurat w tym dokładnie miejscu to proponuję żeby Państwo podali nam, ja daję konkretną propozycję rozwiązania to znaczy jeżeli Państwo zgadzają się co do tego, że jakieś drogi wewnętrzne muszą być żebyśmy mogli się w przypadku intensyfikacji tego obszaru jakoś poruszać jakoś po tym obszarze to proszę wraz z uwagą zaproponować Państwa rozwiązanie, ja nie powiem czy będę mógł je w pełni uwzględnić, ale znacznie będzie mi łatwiej uwzględnić bo będę wiedział przynajmniej, że jeżeli takie uwzględnię to Państwo na pewno zaakceptują.

Pani /.../*

Jeszcze mam pytanie na czym polegała inwentaryzacja w związku z tym, którą panowie przeprowadziliście.

Pan Janusz Jeżak

Każda inwentaryzacja polega na spisie z natury obiektów, jeżeli to jest obiekt magazynowy, a planujemy intensyfikację obszaru to to nie jest wystarczająca przesłanka do tego żeby go zachować bo takie obiekty się wyburza i na ich miejsce stawia się znacznie intensywniejsze formy zagospodarowania.

Pani /.../*

Czyli w jakim celu była inwentaryzacja.

Pan Janusz Jeżak

Trochę to jest bezsensowna dyskusja bo nie wiem do czego Pani chce nawiązać.

Pani /.../*

Do tego mówię, że jeżeli wzięte były pod uwagę obiekty istniejące to w tym momencie na moim obiekcie istniejącym /.../

Pan Janusz Jeżak

Ja zadam Pani pytanie, jaki miał sens inwentaryzację pod drogę Dublińskiego skoro ona przebiegała przez kilkanaście budynków jednorodzinnych, sens był konkretny.

Pani /.../*

Albo zaproponować ludziom godziwe wynagrodzenie bo tutaj jak ja uważam to Państwo by chętnie chcieli pozbyć się tej nieruchomości tylko za godziwe wynagrodzenie. Więc skoro

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

jest siła wyższa, chcemy mieć miasto, chcemy mieć szybki tramwaj to uszanujmy prawo własności i wykupmy ten teren tak żeby Państwo byli zadowoleni bo są tam lata.

Pan Janusz Jeżak

Wszystkie budynki, które przebiegały w osi drogi trzeba było je wyburzyć zostały wykupione, ta droga ma Państwu służyć, jak Państwo tej drogi nie będą chcieli to Państwo napiszą w uwadze, że ta droga Państwu jest zbędna i nie chcą tej drogi, jeżeli będziemy mogli to zrezygnujemy, natomiast /.../

Pani /.../*

Ja nie mówię w tej chwili o drodze tylko mówię o wewnętrznych drogach.

Pan Janusz Jeżak

Trzeba dojechać do miejsca /.../

Pani /.../*

Ale na mojej nieruchomości. Jeżeli ja sobie zaplanuję budowę na tym terenie to ja ustalam drogi, muszę mieć drogi do budynków, ale to wtedy ja ustalam na 6 ha gdzie ja mam drogi wewnętrzne.

Pan Janusz Jeżak

Ale to jest fragment miasta, a ten fragment miasta trzeba jakoś połączyć z innymi fragmentami miasta. Jeżeli byśmy dopuścili, że każdy na swoim obszarze decyduje dowolnie to efekt byłby taki, że powstałby chaos, ja powtarzam, proponuję żeby Państwo wraz z uwagą złożyli propozycję, ja nie mówię, że my jej nie uwzględnimy, proszę pokazać jak Państwo by chcieli wewnętrznie te drogi poprowadzić.

Pan Damian Korecki

Ja mam jeszcze taką uwagę do Pani żeby Pani w uwadze pisała, bo rozumiem, że tutaj nie dotyczy to drogi wewnętrznej tylko nieprzekraczalnych linii zabudowy, które zostały wyznaczone w tej części akurat, żeby może dokładnie w tej uwadze sprecyzować żebyśmy później nie mieli żadnych wątpliwości o co tak naprawdę chodzi.

Mówca

Ja krótko dwie rzeczy. Pani trochę ma rację, ale w tym sensie, że problem może mnie również dotyczyć, ja mam tylko krótkie pytanie czy np. jak będę składał wniosek to mógłbym architekta poprosić o przykładowy wyrys tego terenu z zaznaczonymi projektowanymi budynkami przyszłościowo i już zaznaczonymi drogami wewnętrznymi, jak po tej nieruchomości mogliby się poruszać i piesi i samochody łącznie z miejscami parkingowymi, czy to by było ewentualnie wzięte pod uwagę, to jest jedna rzecz, druga rzecz to właściwie chciałem ad vocem Pana Przewodniczącego, gdyby użyć trochę wyobraźni i powiększyć ten obszar, znaczy pomniejszyć go to od Ronda Mogilskiego przez Grzegórzecką, Klimeckiego, Kuklińskiego mamy tylko teren przemysłowy, albo Wyższą Szkołę, albo biurowce, albo działalność handlowa, tak naprawdę konsekwencja przedłużenia, Pani mogę powiedzieć, że ulica Krzywdy w 80 % jest przemysłówką, a Zarząd Dróg postawił Państwu ekrany akustyczne to ja składałem sprzeciw żeby tylko na części mieszkalnej bo przeważająca część pozostaje częścią otwartą, stwierdzono, że dla ochrony Państwa pójdzie na całości, trudno, tak się stało, gdyby Pani przejechała tą ulicą to proszę zwrócić uwagę po lewej, prawej stronie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

czego jest więcej, przede wszystkim właśnie tych przemysłowych, a dlaczego o tym mówię, dlatego, że tak jak Pan mówi, fragmentarycznie wpisuje się to w zabudowę miasta, Płaszów – obwodnica południowa, Rybitwy od zawsze były takim terenem właśnie przemysłowym. Mówi Pani gdzie państwo mieszkaliście, tak to prawda, ponieważ fabrykę, którą miał /.../ miał swoją boczną koleją z Płaszowa i proszę Panią do dzisiaj w księdze wieczystej jest przegon bydła na pastwisk, więc tych domów tam było mało, ale zawsze ten teren był kojarzony z terenem przemysłowym, albo handlowym, miasto się rozwija, a w związku z tym siłą rzeczy mieszkania będą dalej powstawać. Teraz nam chodzi tylko o to żeby ten teren, każdy we własnym interesie mówi, mnie nie przeszkadza, że te ekrany tam będą, mnie chodzi tylko o to jeżeli ten teren jest jak mówię od Ronda Mogińskiego aż dotąd będzie to naprawdę dość duża arteria taka dość duża tętnica przejazdowa przez miasto żeby jednak ta wysokość tego, zależy nam na tym żeby tam coś postawić, myślimy tam tak naprawdę o jakichś biurach czyli bardziej ktoś przyjeżdża do pracy, wchodzi do windy, idzie do biura niż klienci z zewnątrz, ale to po prostu było, nie mówimy o 12, 14 kondygnacjach, ale chodzi o to żeby coś było.

Głos z Sali.

I chciałam spytać jak Państwo wyobrażacie sobie jeżeli powstanie w tym terenie bo w tej chwili tak jak jest tylko U9 może powstać wszystko łącznie z produkcją, nawet trzy zmiany, mogą różne rzeczy produkować, jak Państwo sobie wyobrażacie, miasto w tej chwili do inwestycji wyda ogromne miliony na budowę ekranów bo wzdłuż całych działek do końca skrzyżowania z ulicą Saska, Lipska, Krzywda, budowa tych ekranów to po co to budować jeżeli działki mają być tylko i wyłącznie jako usługowe po co budować te ekrany jeżeli Państwo traktujecie tak jakby nas w tym pasie nie było. Jeżeli działki wcześniej MW4 – nie wiem dokładnie wyżej gdzie stoją również tylko 4 domy, jest mieszkaniowo – usługowe, natomiast 4domy, które stoją kawałek niżej już jest tylko usługowe.

Pan Janusz Jeżak

Ekran musi powstać w momencie, kiedy ktoś mieszka bez względu na to czy za rok, za dwa Pani się zdecyduje, czy w ogół Pani się nie zdecyduje one muszą tam być dlatego, że póki Pani mieszka to ta droga będzie oddziaływała i będzie utrudniała życie. Proszę nie zakładać, że powstanie przemysł bo piekarnia to też jest produkcja, a wcale nie musi być uciążliwa. Obiekty produkcyjne muszą zamknąć swoje oddziaływanie do granicy działki posesji, na której się znajdują więc to jest zbyt centralnie położony teren, on jest zbyt drogi żeby tutaj lokalizowała się produkcja uciążliwa. Jeżeli chodzi o Pani obawy co do drogi po to między innymi zaproponowaliśmy, to wynika z przebudowy Kuklińskiego, natomiast /.../

Mówczyni

Ale panowie musicie się ustosunkować w tej chwili do tego co jest realizowane.

Pan Janusz Jeżak

W związku z tym żeby była możliwość alternatywnego dojazdu po to jest ten ruszt komunikacyjny wewnątrz U9 zaproponowany, żeby zostały rezerwy, żeby to nie było tak, że nagle zostanie ten teren zabudowany i będzie możliwość dojazdu tylko po starych drogach, które pamiętają okres przedwojenny.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Mówczyni

Rozumiem tylko nic nie możemy zrobić na działce, ktokolwiek złoży wniosek o wydanie wuzetki, który pójdzie przez ZIKiT z opinią, jeżeli będzie U to dostanie zgodę na wszystko. Nie potrzebnie było wydawać miliony na budowę ekranów bo ja rozumiem, że ktoś ma działkę po rodzicach gdzie w tej chwili nic nie ma, ale chce, ma w planach nie wiadomo co i będzie miał pieniądze i nich sobie buduje, ale myśmy dostali parę ładnych lat temu nakaz remontu starego domu po babci i straszono nas sądem i myśmy to zrobili, zainwestowaliśmy ogromne pieniądze, a teraz się okazuje, że nie da się tam żyć. Własność prywatna według mnie powinna być rzeczą świętą, ja rozumiem, że wiele rzeczy nie można, ale jeżeli obok się robi dla 4-ch domów mieszkaniowo – usługowe to proszę również dla naszych 4-ch gdzie my po prostu o to dbamy, tam nie ma wypiska śmieci, są piękne ogrody z drzewami, domy zadbane, prosimy również o to żebyśmy byli potraktowani tak jak sąsiedzi.

Pan Janusz Jeżak

Proszę złożyć uwagę, będziemy się do tego ustosunkowywać.

Mówca

Też mam taką uwagę do tych ogródków działkowych, te tereny leżą na terenie dawnego Starorzecza Wisły, które zostało przekształcone bodajże na początku XX wieku i myślę, że jest szansa, że tam się po prostu za dużo nie da postawić bo mogą być to tereny w dalszym ciągu nie nadające się na jakąś wysoką zabudowę. Poza tym chciałem też zwrócić uwagę na jeden aspekt, mówią Państwo, że te tereny są ogródkami działkowymi od 90 lat, widziałem takie rzuty satelitarne tego terenu z lat 60-tych w większości były to pola, generalnie miasto się rozwija, to co dawniej było polami zamieniało się w magazyny, w produkcję, teraz się zamieni pewnie w biura i ogródki działkowe też były pewnym etapem w rozwoju miasta, moim zdaniem oczywiście tym ludziom może się należą te ogródki natomiast nie sądzę, że w tym miejscu i myślę, że miasto też powinno dążyć do tego żeby stworzyć ogródki działkowe na terenach, które są właśnie słabiej zurbanizowane i tam spróbować tych działkowców przesunąć bo wydaje mi się, że sporej części działek ci ludzie już tam nie użytkują.

Pan Janusz Jeżak

Ja powiem tak, Pan mnie już przekonał 10 razy do tego, że uważa Pan, że z punktu widzenia mieszkańców ten enklawy zabudowy wielorodzinnej jak najbardziej ten teren należy przekształcić w ZP. Proszę tą uwagę złożyć, wszystko co Pan mówi może Pan napisać i będziemy to analizować. Powiedziałbym tak to jest na pewno ważny, ale jeden głos w tej dyskusji. Jeżeli takich głosów będzie więcej na pewno będzie to większy argument do tego, żeby rozważyć takie działanie.

Pani /.../*

Ja reprezentuję inwestora, którego działka znajduje się na obszarze U7 i my mamy tutaj dwa pytania, po pierwsze wskaźnik intensyfikacji zabudowy, on na naszej działce nie może być wyższy niż 0,4, z czego to wynika bo my zachowując dopuszczalną wysokość zabudowy oraz powierzchnię biologicznie czynną, jej wielkość mamy trochę wyższy wskaźnik, to znaczy zachowując inne parametry określone w zapisach tego projektu planu mamy wyższy wskaźnik. Ja wiem, że jedno drugiego nie wyklucza, ale chodzi mi o to żeby dowiedzieć się od Państwa to Państwu przyświecało, żeby akurat wpisać taką, a nie inną liczbę. I drugie jeszcze pytanie, może od razu zaznaczę, że my chcielibyśmy troszeczkę wyższej zachowując inne parametry bo się mieścimy, bo miejsc parkingowych i z powierzchnią zabudowy,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

biologicznie czynną, funkcja na tym terenie, budynki biurowe, czy można by prosić o doprecyzowanie co Państwo macie na myśli jeżeli chodzi o budynek biurowy ponieważ my chcielibyśmy wprowadzić tam też funkcję konferencyjną czyli mieć pomieszczenia biurowe i większą salę i teraz czy mieści się to w tym zapisie czy nie, ale żeby uniknąć później problemów przy uzyskiwaniu pozwolenia na budowę chcielibyśmy wnioskować jeżeli to jest możliwe o doprecyzowanie tego żeby później ktoś nam nie powiedział, że budynki biurowe to znaczy małe pomieszczenia biurowe i koniec czyli takie dwa pytania, po pierwsze funkcja – te budynki biurowe, a po drugie wskaźnik intensywności zabudowy.

Pan Janusz Jeżak

O ile by Państwo chcieli żeby ten wskaźnik wzrósł.

Pani /.../*

0,5 a najchętniej 0,6 bo właśnie zależy jak będziemy liczyć powierzchnię bo wskaźnik powierzchni zabudowy to liczymy powierzchnię całkowitą po obwodzie, ale są różne interpretacje, mamy pomieszczenie przechodzące przez dwie kondygnacje i przy przychylnym nastawieniu urzędników tą powierzchnię pustki będziemy mogli odjąć i wtedy mieścimy się w 0,5, natomiast spotkałam się z taką interpretacją, że ktoś może mi powiedzieć, ale ściany zewnętrzne są dookoła, muszą być, ale nie ma podłogi, nie ma sufitu i wtedy potrzebujemy 0,6 żeby właśnie nam nie odliczyli.

Pan Janusz Jeżak

Jeśli chodzi o możliwość realizacji w tym obszarze Sali konferencyjnej bo rozumiem, że taka jest idea, nawet myślę, że z bardzo ładnym może być przeszkleniem w kierunku Stawu Płaszowskiego moim zdaniem jak najbardziej, właśnie o to nam chodziło, to jest właśnie to miejsce, które tak mogłoby się rozwijać. Jeśli chodzi o wskaźnik to generalnie wynikało to z analizy całego obszaru. Jeżeli to jest kwestia między 0,4 a 0,5 to myślę, że to Pani może napisać w uwadze i myślę, że to jest na tyle nie duża różnica, że nie sądzę aby był jakiś bardzo duży problem żeby to uwzględnić, natomiast co do tego 0,6 to musielibyśmy się pewnie głębiej tutaj zastanowić nad tym jakie to będzie miało konsekwencje na obszarze całej działki.

Pani /.../*

Czy można by było np. doprecyzować bo w definicji na początku planu jest definicja tego wskaźnika zabudowy i np. żeby było jasne, że powierzchnia pustki jeżeli ktoś projektuje atrium przez parę kondygnacji to ta powierzchnia nie wlicza się do każdej kondygnacji tylko do jednej, czy taka możliwość byłaby.

Pani Elżbieta Szczepińska

Bardzo prosimy żeby Pani to zawarła w uwadze dlatego, że taka tutaj rozmowa. Projektanci przeanalizują tą definicję z tym problemem, który Pani zgłasza, rozumiem, że jakiś problem jest więc skonsultujemy się z Wydziałem Architektury i myślę, że jeżeli będzie to możliwe wprowadzić to oczywiście zostanie to poprawione. Naszym zdaniem nie ma, przy tym mniej więcej programie co Pani powiedziała, przy tych zapisach planu to można to realizować, ale jeżeli Pani widzi jakieś takie zagrożenia, że byłyby jakieś problemy później i trzeba by było interpretować, zastanawiać się to lepiej to oczywiście teraz wyprostować.

Głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

Mówczyni

/.../ w księgach wieczystych znalazłam 100 lat to jest na pewno i jeszcze wcześniej i po prostu nie wiemy jak będzie kiedyś wyglądała ta ulica, chcielibyśmy ten dom rozbudować i nadbudować, zależy nam żeby ten funkcjonował bardzo długo jako dom mieszkalny ze względu na nich, a później to się okaże czy ta ulica na to zezwoli czy będziemy to miejsce przekształcać jakoś inaczej, ale teraz jest piękny ogród, dom który potrzebuje rozbudowy, 5 m w jedną stronę i 2 m w drugą, może się okazać, że kiedyś to przemianujemy na karczmę, ale na razie nie wiem, nie wiem jak będzie wyglądała sprawa ekranów, na ile to zasłoni piękny dom i piękny ogród, są tam jodły i są tam świerki takie bardzo stare, jest stara gruszka bo ma 100 lat nie wiadomo z której strony ją ugryźć, ale bardzo mi zależy na rozbudowie, na nadbudowie. Poprawienie tylko stylistyki dachu bo on i tak jest ogromnej wysokości i to nam wystarczy, ale chciałabym rozbudować 2 m i 5 m w jedną stronę-

Pani Elżbieta Szczepińska

Ponieważ to jest taka indywidualna sprawa, była Pani na Sarego.

Pan Janusz Jeżak

Znaczy to jest dokładnie ten sam problem, który tutaj Pani wcześniej zgłaszała. Najprościej to jest złożyć uwagę, niech Pani napisze po prostu, że chciałaby Pani dla ten konkretnej działki, dla tej konkretnej posesji chce Pani uzyskać prawo nadbudowy i poszerzenia, proszę napisać taką uwagę, będziemy się zastanawiać.

Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję, czy są jeszcze jakieś pytania?

Mówca

Na jakiej podstawie można zaskarżyć plan.

Pani Elżbieta Szczepińska

Naruszenia prawa, plan skarży się pod kątem naruszenia prawa, znaczy ktoś kto skarży musi jakby wykazać jako zostało prawo naruszone przy uchwalaniu planu.

Pan Janusz Jeżak

Może da się takie kompromisowego rozwiązanie wybrać, które będzie satysfakcjonowało wszystkie strony.

Pani Oliwia Wisłocka-Miarecka, Biuro Planowania Przestrzennego

Proszę Pana mamy taką sytuację jak mówili tutaj koledzy w Dolnie Dłubni – Krzesławice w planie miejscowym tam właśnie działkowcy zaskarżyli zapisy ZP jako sprzeczne z zapisami ustawy o ogrodach działkowych, o rodzinnych ogrodach działkowych, taką podstawę prawną podali, sprawa jeszcze nie jest rozstrzygnięta.

Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Państwa jeżeli Państwo, którzy są obecni nie mają pytań, albo mają pytania i chcą jeszcze dowiedzieć się bardziej szczegółowo to zapraszam na Sarego 4, tam można uzyskać informacje, powtarzam jeszcze raz, że zapytania tu złożone nie zwalniają Państwa ze złożenia pisemnych uwag i proszę o dotrzymanie terminu, wszelkie wyjaśnienia na wyłożeniu projektanci Państwu udzielają, jeżeli chodzi o jakieś pytania proceduralne oczywiście można

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
PŁASZOWSKA – KRZYWDA – 4 lutego 2010 r.**

zapytać się w Biurze Planowania Przestrzennego, do 9 marca można składać uwagi, następnie 21 dni Prezydent ma na rozpatrzenie tych uwag. Dziękuję Państwu, każda uwaga jest rozpatrywana i tak jak już informowaliśmy wcześniej, Prezydent analizuje każdą uwagę, która została złożona do planu, a potem rozpatruje ją w zarządzeniu. Dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych
stenogram sporządziła:
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK